Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 229 — Rok 132 (3) Czwartek, 30 września 1943 r.

DZIŚ: Leopolda, Hieronima
JUTRO: Remigiusza

Zaciekły opór niemiecki powstrzymuje bolszewików

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 29 września:

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań silne wypady zwiadowcze bolszewików pozostały bezskuteczne.

W rejonie bojowym Zaporoża wojska nasze toczyły także wczoraj ciężkie, ale skuteczne walki obronne. Przejściowo stracony teren zdobyto z powrotem przy pomocy kontrataków. Nowe próby nieprzyjaciela podejmowane w kilku miejscach środkowego biegu Dniepru, aby zdobyć teren na zachodnim brzegu rzeki, załamały się.

Na środkowym odcinku frontu mimo pogorszenia się pogody bolszewicy atakowali w dalszym ciągu. Zaciekły opór naszych wojsk i energiczne kontrataki powstrzymały ataki nieprzyjaciela. Pojedyńcze włamania zaryglowano.

W czasie od 26 do 28 września na froncie wschodnim zniszczono 209 czołgów i 155 samolotów bolszewickich.

Niemiecka artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła 4 spośród 6 bombowców bolszewickich, które próbowały atakować rumuński port Constanza.

Trwające deszcze przeszkadzały w większych działaniach bojowych na froncie południowym we Włoszech. Własne ruchy mimo trudności drogowych przybrały przewidziany przebieg.

Ubiegłej nocy pojedyńcze nieprzyjacielskie samoloty przeleciały ponad terenem zachodnich Niemiec. Wskutek zrzucenia kilku bomb powstały nieistotne straty w budynkach.

Liczba samolotów, zestrzelonych podczas ataków nieprzyjacielskich w dniu 27 września i w nocy z 27 na 28 września, podniosła się na 65 aparatów.

BERLIN, 29. 9. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Punkt ciężkości walk na froncie wschodnim znajdował się wczoraj wyraźnie na południowym odcinku. Na przyczółku mostowym Kubania usiłowali bolszewicy przy poparciu kanonierek wylądować na południu półwyspu Tamań. Kryjącym ogniem obronnym bateryj nadbrzeżnych odparto ich jednak jeszcze na morzu, udaremniając w ten sposób lądowanie. Lekkie jednostki niemieckiej floty wojennej zatopiły jedną z kanonierek sowieckich. Na wschodnim froncie przyczółka mostowego zaatakowali bolszewicy bezskutecznie siłami dochodzącymi do batalionu. Zniszczono przy tym 5 czołgów. Zgęszczone niemieckie grupy bojowe w rejonie Temrjuku krwawo odparły napierających bolszewików i zniszczyły dalsze pozycje przygotowawcze zmasowanym ogniem artylerii. Sam Temrjuk, który już od szeregu tygodni był celem ataków bolszewików, opróżniono w ramach akcji skrócenia frontu. Wszystkie urządzenia wojskowe, a nawet obiekty komunikacyjne, zdołano rozebrać i odtransportować. Przez szereg tygodni bolszewicy bezskutecznie napierali na niemiecką pozycję ryglującą Temrjuk, wycofano się z niej dopiero po wywiezieniu całej ciężkiej broni, całego sprzętu, jeńców wojennych i ludności cywilnej. Samo miasto Temrjuk jest tylko bezwartościowym stosem gruzów.

Po ciężkich walkach odparto liczne i nie związane z sobą ataki w rejonie Melitopola. Głównie na wschód od przedmieścia, leżącego na wschodnim brzegu, doszło do gwałtownych i zwycięskich dla wojsk niemieckich walk obronnych, w czasie których zdołano wszędzie utrzymać własne pozycje. W rejonie pagórków na północ od miasta rozgorzała gorąca walka o pewną pozycję wyżynną, którą bolszewicy atakowali nie mniej jak 7 razy przeważającymi siłami czołgów i piechoty. Po kilkugodzinnym zaciętym zmaganiu niemieckie czołgi przystąpiły do przeciwuderzenia, wdarły się głęboko między formacje sowieckie i rozerwały ich szyk wypadowy. Zdołano przy tym odbić pewną większą miejscowość. Jeden jedyny batalion grenadierów niemieckich rozbił bolszewicki pułk strzelców, który oprócz jeńców i setek zabitych stracił 4 działa, 80 karabinów maszynowych, 7 dział przeciwpancernych i wiele broni automatycznej.

Na wschód od środkowego Dniepru bolszewicy rozpoczęli spodziewany atak w wielkim stylu przeciwko przyczółkowi mostowemu Zaproże, do którego ściągnęli liczne formacje piechoty i czołgów oraz wiele dział szturmowych. Już w godzinach południowych pierwszy atak krwawo odparto. Po krótkiej przerwie bolszewicy wprowadzili do walki na wąskim odcinku dwie nowe dywizje piechoty, którym towarzyszyły liczne czołgi, celem uzyskania włamania lub przełamania. Jednak i te świeże siły zostały powstrzymane przez dzielnych grenadierów i po ciężkiej walce odparte.

Posiedzenie faszystowskiego rządu republikańskiego

RZYM, 29. 9. — W jednym z miast północno-włoskich odbyło się w poniedziałek pierwsze konstytuujące posiedzenie faszystowskiego rządu republikańskiego Włoch pod przewodnictwem Mussoliniego.

Führer wysłał do Mussoliniego następującą depeszę:

„Do szefa faszystowskiego rządu republikańskiego Włoch, Benito Mussolini, Rzym.

Duce! Z radością i zadowoleniem przyjąłem pańskie zawiadomienie o utworzeniu faszystowskiego republikańskiego rządu Włoch. Mam zaszczyt zakomunikować Panu, Duce, że rząd Rzeszy Wielkoniemieckiej uznaje utworzony przez Pana nowy faszystowski republikański rząd Włoch i jest zdecydowany w ścisłym sojuszu ramię przy ramieniu z nim prowadzić wojnę aż do zwycięskiego końca. Adolf Hitler".

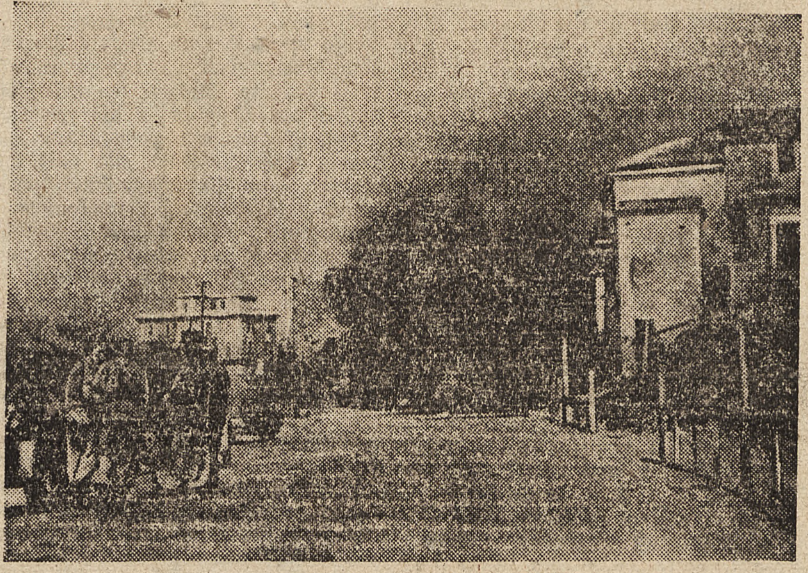
Równocześnie z uznaniem faszystowskiego rządu republikańskiego Włoch przez rząd Rzeszy, także rząd cesarstwa Japonii wyraził w poniedziałek uznanie ze swej strony.

Spośród państw, które przyłączyły się do Paktu Trzech, następujące zgłosiły uznanie rządu Mussoliniego: jako pierwsze państwo — Rumunia, którego szef marszałek Antonescu wystosował do Mussoliniego depeszę, utrzymaną w serdecznych słowach, dalej Bułgaria, Chorwacja i Słowacja.

BERLIN, 29. 9. — Zamianowany przez Duce nowy ambasador włoski w Berlinie Filippe Anfuso przybył do stolicy Rzeszy we wtorek. W imieniu ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa ambasador powitany został na lotnisku przez szefa protokołu, posła von Doornberga. Na przyjęcie przybył także włoski charge d'affaires w Berlinie hr. Regeri wraz z personalem ambasady.

BERLIN, 29. 9. — W kołach politycznych stolicy Rzeszy śledzą z zainteresowaniem reakcję u Aliantów w związku z powrotem faszyzmu we Włoszech. I tak zwraca się uwagę, że dopiero teraz w obliczu tej przemiany poddana została w wątpliwość legalność rządu Badoglio. W związku z tym w Berlinie zwracają uwagę na podany wczoraj przez Reutera dyplomatyczny komentarz, który stwierdza, że jest sprawą sporną, czy rząd Badoglio należy uważać za rząd włoski, czy też za „komitet dla oswobodzenia Włoch" na wzór francuskiego komitetu emigracyjnego w północnej Afryce.

Interesujące wnioski, jak tu stwierdzają, nasuwa również prasa angielska, która kontynuuje swoje gwałtowne ataki przeciwko Wiktorowi Emanuelowi i Badoglio. Należy tu wymienić „News Chronicle", w którym poseł do Izby Gmin Vernon Bartlett atakuje Churchilla z tego powodu, że w ogóle współpracuje z Badoglio.



Spadochroniarze niemieccy na przedmieściach Rzymu.

Zarzuty ministra fińskiego wobec prasy szwedzkiej

HELSINKI, 29. 9. — Fiński minister Tanner wygłosił na zgromadzeniu fińskich robotników przemówienie na temat „droga Finlandii". Na wstępie minister wspomniał o wpływie wojny na wszystkie dziedziny życia państwowego i prywatnego, oraz omówił sytuację gospodarczą Finlandii. Stwierdził on przy tym, że pomimo wszelkich ciężarów wojennych, życie poza frontem ma przebieg tak uregulowany, jak tylko tego sobie można życzyć. Analizując zagadnienia zagraniczno-polityczne, Tanner oświadczył, że obecna wojna obronna Finlandii przeciwko Związkowi Sowieckiemu jest logicznym wynikiem zachowania się Sowietów. Jedynym wrogiem Finlandii jest Sowiecki Związek. Próby propagandy komunistycznej wywołania zamętu w wewnętrznych stosunkach Finlandii spotkały się ze zdecydowanym oporem wszystkich Finów.

Z kolei Tanner podkreślił, że insynuacja jakoby w Finlandii panowały ewentualnie nastroje kapitulacyjne, są zupełnie fałszywe. Zrozumiałym jest, że propaganda wrogów Finlandii rozpowszechnia wszelkimi siłami te pogłoski. Właśnie w obecnej chwili toczy się przeciwko Finlandii wojna nerwów i to zarówno od wschodu jak i od zachodu. Do agitacji od wschodu Finlandia jest już przyzwyczajona. Nie czyni ona już żadnego wrażenia. Natomiast propaganda od zachodu, ubrana w bardziej wyrafinowaną formę, może być skuteczniejsza, gdyby Finlandia nie myślała w pierwszym rzędzie o swoim własnym losie.

Prasa szwedzka, mówił dalej Tanner, w ciągu ostatnich miesięcy poświęcała wiele uwagi stanowisku Finlandii. Odnosi się prawie wrażenie, że w Szwecji panuje zdenerwowanie z tego powodu, że w Finlandii nie ma nerwowych ludzi. To stanowisko Szwecji wobec swego sąsiada nie jest przyjemne. Kierunek uprawiany przez prasę szwedzką przyczynił wiele szkód stanowisku Finlandii. Finlandia ma wszelkie powody do oczekiwania ze strony Szwecji takiego stanowiska, jakie powinno wynikać z prawdziwie sąsiedzkiego stosunku, gdyż z wątpliwej wartości rad i ciekawych publikacyj Szwecji Finlandia nie ma najmniejszego pożytku.

Harriman następcą Standleya w Moskwie

GENEWA, 29. 9. — Waszyngtoński korespondent dziennika „New York Herald Tribune" donosi, że wniosek o dymisję obecnego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Standleya, nadszedł do Waszyngtonu. Reprezentant Stanów Zjednoczonych dla spraw lombardowych w Londynie, Harriman, otrzymał urzędowe zawiadomienie, że przeznaczony jest na jego następcę. Departament stanu ani nie potwierdził tej wiadomości ani też jej nie zdementował. Harriman osobiście odmówił wszelkich komentarzy do tej sprawy.

Hr. Sforza nie chce wejść do rządu Badoglio

BERNO, 29. 9. — W dyskusji, toczącej się w obozie Aliantów na temat wyglądu przyszłego włoskiego rządu emigracyjnego, odgrywają specjalną rolę kombinacje, dotyczące osoby dyplomaty włoskiego hr. Sforzy, który od roku 1922 żyje na emigracji. — W dziennikach alianckich wielokrotnie wyrażano opinię, że hr. Sforza obejmie decydujące stanowisko w jakimś nowym włoskim rządzie emigracyjnym. Tym bardziej sensacyjnym jest dementi, jakie ogłasza szwajcarska agencja informacyjna, powołując się przy tym na dziennik „Daily Telegraph".

Według tego dementi córka hr. Sforzy oświadczyła dosłownie: „Mój ojciec, który w obecnej chwili przebywa na wsi, telefonował dziś rano. Upoważnił mnie do zdementowania jakiejkolwiek pogłoski, że znajduje się w drodze do Morza Śródziemnego. Mój ojciec nigdy nie weźmie udziału w rządzie, w którym reprezentowany jest Badoglio lub posłuszne mu elementy".

Eisenhower szefem sztabu USA?

SZTOKHOLM, 29. 9. — „United Press" donosi z Waszyngtonu, że w pewnej publikacji „Army and Navy Register" mowa jest o tym, że zapadło już postanowienie powierzenia generałowi Marshallowi nowego stanowiska i że generał Eisenhower będzie prawdopodobnie następcą Marshalla jako szef sztabu generalnego.

Nowy rząd w Albanii

BERLIN, 29. 9. — Po zdradzie popełnionej przez rząd Badoglia i po ucieczce premiera albańskiego utworzył się w Albanii narodowy komitet, który wziął w ręce swe odpowiedzialność za kierowanie losami państwa albańskiego na podstawie niezależności albańskiej, który to kraj pozostawał czasowo bez rządu i zagrożony był anarchią. Komitet narodowy zorganizował obecnie wydział pracy, który prowadzić ma sprawy rządowe, oraz zwrócił się do rządu Rzeszy z prośbą o jego uznanie. Rząd Rzeszy wyraził swe uznanie temu komitetowi narodowemu oraz oświadczył swą gotowość do współpracy z wydziałem pracy jako rządem tymczasowym.

Głos dnia

W rocznicę podpisania Paktu Trzech Mocarstw przez Niemcy, Japonię i Włochy, prasa niemiecka podkreśla, iż Pakt ten w ciągu ubiegłych trzech lat wykazał swą stałość i niewzruszalną wartość.

Celem Paktu Trzech Mocarstw było i jest — jak podkreśla „Deutsche Allgemeine Zeitung" — zapewnienie wszystkim narodom należnego im miejsca jako warunku trwałego pokoju. Zmierza on do dobrobytu i tym samym jest paktem ładu i wspólnych interesów: „Dzisiaj w czasie wojennym jest on paktem wspólnego prowadzenia wojny, a w czasie przyszłego pokoju będzie on paktem wzajemnego popierania, zwłaszcza też na polu gospodarczym".

W KILKU WIERSZACH

Tajna rada stanu Japonii zebrała się w środę na sesję z okazji zawarcia układu z Burmą. Z kolei odbyło się zwyczajne posiedzenie plenarne Rady stanu z udziałem cesarza. Projekt układu z Burmą zebrani przyjęli jednogłośnie.

Według informacyj ministerstwa gospodarki, w Portugalii obowiązuje zakaz wywozu oliwek z Portugalii. Wyjątek stanowią zielone oliwki, które mogą być wywożone do kolonij portugalskich.

Trzej badacze pieczar odkryli niedaleko miejscowości Dyon (Francja) na głębokości około 80 m rzekę, płynącą pod ziemią i przy tej okazji stwierdzili, że rzekę tę zasila kilka źródeł, które wytryskują w okolicy Dyonu.

Wobec szczupłości środków żywności i drożyzny w Meksyku, prezydent Avilac Camacho, jak donoszą z Meksiko City, wydał zarządzenie, że wszystkie wolne parcele gruntowe mają być zasiane kukurydzą.

Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu zapadła uchwała dotycząca obowiązkowej służby wojskowej dla mieszkańców Kaiwan na Formozie, którzy posiadają narodowość japońską.

W obecności głównodowodzącego okręgu korpusu w Barcelonie, generała Moscardo i innych wysokich osobistości państwa i kościoła, oddano w czwartek do użytku nowo wybudowany most. Most ten posiada długość przeszło 100 m i składa się z czterech łuków o szerokości w świetle po 25 m.

„Daily Sketsh" donosi, że Anglicy i Amerykanie opracowali plan użycia francuskiego skarbu państwowego w złocie, które przechowywane jest na Martynice, a posiada wartości 85 milionów dolarów. Jak dziennik donosi dalej, emigranci francuscy w Algerze usiłowali przez długi czas wejść w posiadanie tego złota, jednakże wszelkie starania były daremne.

Z Azorów donoszą o pojawieniu się tam niezwykle wielkich ilości wielorybów. W ciągu lata rybacy zdołali upolować na tamtejszych wodach 131 wielorybów.

Londyński dziennik „Daily Express" donosi: Moskiewska „Prawda" stwierdza, że operacje we Włoszech nie stanowią w najmniejszym stopniu odciążenia dla Sowietów.

„Daily Express" donosi o wielkim braku mieszkań w stolicy Kanady, Ottawie. Stosunki mieszkaniowe panują tam nie lepsze aniżeli w Londynie albo Waszyngtonie. Przedstawicielstwo dyplomatyczne Argentyny i Szwecji od szeregu tygodni już na próżno stara się o pomieszczenie dla siebie.

Duce zamianował podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych b. włoskiego posła w Kairze, Serafina Mazzolini.

Urząd informacyjny podał w niedzielę w południe do wiadomości oświadczenie o podpisaniu umowy dotyczącej oddania Burmie państw Schan.

Nowy rząd faszystowski rozciągnął obowiązek służby pracy na wszystkie roczniki od roku 1910 do 1923.

Reuter donosi, że rząd szwedzki nosi się z zamiarem rozpisania pożyczki na kilka milionów dolarów oraz zorganizowania programu subwencji celem zapobieżenia zwyżce cen detalicznych za środki żywnościowe oraz celem osiągnięcia zwyżki w produkcji rolnej.

Na Morzu Czarnym jednostki niemieckiej floty wojennej uwikłały sowieckie okręty wojenne w nocy na sobotę w kilka potyczek, które miały dla jednostek niemieckich zwycięski przebieg.

Ciężkie niemieckie baterie nadbrzeżne wzięły pod skuteczny ogień doki bałtyckie w Kronsztadzie. Zaobserwowano celne trafienia w hale montażowe, w nowo budujący się krążownik oraz wśród statków zgromadzonych dookoła znajdującego się tam okrętu liniowego „Rewolucja październikowa". Wskutek ostrzeliwania wybuchły pożary.

O sytuacji na froncie wschodnim pisze wojskowy współpracownik dziennika „Informaciones" jak następuje: Wskutek „zręcznej taktyki niemieckiej" armia sowiecka nie osiągnęła mimo wszelkich najcięższych strat ani przełamania linii niemieckich, ani też zniszczenia kontyngentów wojsk niemieckich.

Jakie zamiary mają Niemcy na froncie wschodnim?

BERLIN, 29. 9. — Z obecnych operacyj na froncie wschodnim można wyraźnie wywnioskować, że naczelne dowództwo niemieckie dąży do wyprostowania frontu, które powinno nadać wojnie zupełnie zmienione oblicze, jak pisze korespondent wojskowy DNB. Pisze on dalej:

O ile na południowym odcinku i w niektórych częściach środkowego odcinka frontu wschodniego wypadki są jeszcze zupełnie płynne, a niemiecki manewr odsadzający, jakkolwiek miejscami dokonywany pod silnym naciskiem licznych armii sowieckich, odbywa się tam niezmiennie pod kontrolą naczelnego dowództwa, to lewe niemieckie skrzydło od Biełyj aż do Leningradu nie zostało dotychczas wciągnięte do operacyj. Otwiera to dla przyszłego przebiegu letniej ofensywy Sowietów aspekty, które dają poznać przypuszczalne zamierzenia Niemców Należy na fakt ten patrzeć w związku z ujawniającą się z każdym dniem wyraźniej taktyką Niemców, polegającą na przeciwuderzeniu, aby w pełni zrozumieć, w jakie pozycje wmanewrowało bolszewików wielkie niemieckie posunięcie wymijające.

Zapewne nie ulega wątpliwości, że bolszewicy uzyskali znaczne tereny, jakkolwiek wśród bardzo krwawych ofiar i bardzo ciężkich strat w materiale wojennym. Tereny jednak, jakie Niemcy pozostawiaja bolszewikom, są zupełnie ogołocone i wypalone, a ze swej strony wobec zbliżającego się okresu deszczów i niedalekiej zimy po raz pierwszy zdążają na korzystną, o gęstej sieci komunikacyjnej i skróconych liniach dowozowych pozycję, umożliwiającą dowóz posiłków. Wojna na Wschodzie w ciągu całego swego trwania okazała się i tym razem taką wojną, jakie zawsze toczyły się na tym obszarze: wojną wymagającą najwyższego napięcia sił i rozwiązania problemu transportowego oraz posiłkowego.

Jest już w tym coś z prawdy, jeżeli pewne głosy z obozu przeciwników zwracają się już teraz z ostrzeżeniem, że Niemcy w tym czasie, kiedy bolszewicy na południu napierają na Dniepr, pozostawiają im na tyłach prawdziwą „Saharę". Pewną rolę w tym ostrzeżeniu odgrywa również fakt, że strona przeciwna stopniowo odczuwa groźbę ustabilizowanego północnego skrzydła frontu, które zwisa jak miecz Damoklesa nad tą Saharą. Na razie ze zrozumiałych względów strona niemiecka nie podaje bliższych szczegółów co do ostatecznego przebiegu niemieckich pozycyj.

Z całego przebiegu wypadków już teraz jednak się widzi, że wielkie wyprostowanie frontu oznacza dla niemieckiej obrony na Wschodzie w szczególności, a dla obrony Europy w ogóle, niezwykłe wzmocnienie, mianowicie wzmocnienie przede wszystkim w zakresie rezerw.

Sytuacja nie wygląda bynajmniej tak — i na to zwracają szczególną uwagę w kołach wojskowych stolicy Rzeszy — jakoby bolszewicy w wyniku swych niesłychanych wysiłków ofensywnych mieli „zdobyć" wszystkie zajęte przez siebie obszary. — Gdyby taki pogląd zamierzano wysunąć nie jedynie jako argument agitacyjny, należałoby z góry przyjąć, że Niemcy pragną za wszelką cene i przy użyciu wszystkich sił utrzymać w swym posiadaniu opróżnione przez siebie tereny. Odnosi się jednak wrażenie, że jest inaczej. — W rzeczywistości sprawa się ma tak, że Niemcy wśród walk opróżniali tereny, przy czym dowództwo ich kierowało się strategicznym celem zwolnienia części wojsk dla innych zadań.

Reuter donosi z Waszyngtonu, że Roosevelt podał do wiadomości utworzenie nowego wydziału w urzędzie dla spraw nadzwyczajnych, który nosi nazwę „prowadzenie gospodarki w zagranicy".

Z prac Międzynarodowego Czerwonego Krzyża

GENEWA, 29 9. — Międzynarodowy Czerwony Krzyż, posiadający swą siedzibę w Genewie, wydał sprawozdanie ze swej działalności, z którego m. i. wynika, że dotychczas zdołano założyć 17,5 milionów aktów personalnych jeńców wojennych i cywilnych osób internowanych we wszystkich częściach świata. Założenie tej kartoteki, która w miarę trwania wojny coraz bardziej się powiększa, stanowi jedno z głównych zadań genewskiego Czerwonego Krzyża, ponieważ wszelkie dane i informacje muszą być szczegółowo zanotowane. Szczególne znaczenie dla tej pracy posiada oddział fotokopij, który fotograficznie utrwala wszystkie dokumenty i w którym dotychczas sporządzono już 1,3 miliona fotokopij.

Niezwykłe rozszerzenie zakresu działalności Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na pięciu kontynentach spowodowało konieczność utworzenia specjalnego „oddziału dla baz komunikacyjnych", którego rozwój stale wzrasta Oddział ten dzieli się na 10 pododdziałów, z których najgłówniejszymi są: pododdziały dla **transportów morskich, dla linij lotniczych oraz dla komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej. Szczególnie komunikacja morska przybrała w ostatnich miesiącach niewidziane dotychczas rozmiary. — Przy tym ilość towarów przewożonych przez statki Czerwonego Krzyża nieustannie się zwiększa. Chodzi tu przede wszystkim o przesyłki dla jeńców wojennych i internowanych osób cywilnych, niezwykle liczne na linii północno-atlantyckiej. Celem podołania obecnym potrzebom, Czerwony Krzyż wynajął dla swej służby 7-my parowiec, szwedzki statek handlowy „Pinn", pełniący dotychczas służbę na Morzu Śródziemnym.**

Delegacje Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na całym świecie zmieniają się i wzrastają w tym samym stopniu, w jakim przybierają na rozmiarach działania wojenne — Urzędowe przedstawicielstwa Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Niemczech, Grecji i brytyjskich Indiach musiano w ostatnim czasie wzmocnić przez wysłanie pomocniczych delegacyj celem dopomożenia głównym przedstawicielstwom komitetu genewskiego w tych krajach przy wykonywaniu ich działalności. Nowe przedstawicielstwa lub stałe urzędowe delegacje Czerwonego Krzyża utworzono w Bukareszcie, Sztokholmie, La Paz, Montevideo i Honolulu. W ten sposób liczba delegacyj na całym świecie wzrosła do 96. Z tego na Europę przypada 38, na Amerykę 17, na Afrykę 20, na Azję 19, na Australię i Oceanię 2.

Zmiany w gabinecie angielskim

SZTOKHOLM, 29. 9. — Zgon kanclerza skarbu Sir Kingsley Wooda wywołał w swych skutkach ważne zmiany w gabinecie angielskim. Nazwiska osobistości, które zmieniają swe stanowsko względnie na nowo wchodzą w skład rządu, wskazują, że dalsze kluczowe pozycje gabinetu obsadzone zostały przez wytrawnych konserwatywnych imperialistów, którzy Churchillowi są potrzebni do dalszej polityki wojennej. Następcą Sir Kingsley Wooda zamianowano Sir John Andersona, dotychczasowego lorda prezydenta tajnej rady, który pozostaje nadal członkiem gabinetu wojennego. Anderson jest zaufanym przyjacielem Churchilla, który zdobył sobie smutną sławę wskutek rygorystycznej swej polityki poparcia w odniesieniu do Indyj. Skoro on obecnie obejmuje urząd kanclerza skarbu, to Churchill może liczyć na to, że będzie w nim miał poplecznika, który bez najmniejszych skrupułów oraz według prawidei reakcji w dalszym ciągu prowadzić będzie bardzo jednostronną politykę podatków i pożyczek wojennych. Jako kandydata na ten urząd kanclerza skarbu uważano właściwie ministra spraw wewnętrznych Morrisona.

Następcą Andersona na stanowisku lorda prezydenta został zastępca premiera C. R. Attlee, który zatrzymuje również dotychczasowe swe funkcje. Szczególnie znamienny jest powrót lorda Beaverbrooka do gabinetu w charakterze lorda strażnika pieczęci, który półtora roku temu utrącony, został przez Churchilla z powodu absolutnej swej niezdolności Dotychczasowy lord strażnik pieczęci, lord Cranborne, obejmuje ministerstwo dominiów i równocześnie prezydenturę izby lordów.

Ministrem zamianowany został wreszcie jeszcze parlamentaryczny podsekretarz stanu w Foreign Office, Richard Law, któremu poruczono specjalne zadanie wspomagania ministra spraw zagranicznych Antony Edena w sprawach jego urzędu. Równocześnie donoszą, że obecnie urzędujący w Kairze minister, Australczyk R. T. Casey, otrzymał tytuł ministra dla Bliskiego Wschodu. Również i Beaverbrook, Cramborne i Law należą do reprezentantów owego skrajnego imperializmu, któremu hojduje premier sam — U Beaverbrooka nastawienie takie łączy się ze szczególnie silnymi jego skłonnościami proamerykańskimi.

Niemcy respektują neutralność Watykanu

BERLIN, 29. 9. — Urzędowo komunikują: Od chwili wkroczenia wojsk niemieckich do Rzymu propaganda aliancka stara się wszelkiego rodzaju zmyślonymi wiadomościami przedstawić miasto Watykańskie i jego mieszkańców jako ofiary niemieckich gwałtów. W ten sposób propaganda ta stara się oczernić niemieckie siły zbrojne i niemiecką politykę w oczach katolików na całym świecie. Usiłowania te są bezskuteczne. Zrozumiałym jest samo przez się, że strona niemiecka respektuje w całej pełni suwerenność i nietykalność państwa Watykańskiego, a nieliczni żołnierze niemieccy znajdujący się w Rzymie jedynie celem utrzymania porządku publicznego zachowują się zgodnie z tym.

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

Zawodowe płaczki, które dotychczas przy pogrzebach według obrządku mahometańskiego postępowały za trumną, na podstawie rozporządzenia wydanego w Aleksandrii nie będą mogły już wykonywać swego rzemiosła. „Zawodowa obłuda", jak ją nazywa rozporządzenie, została zniesiona z tym uzasadnieniem, że nadaje ona ulicom bardzo nieestetyczny wygląd. Kapłani w meczetach otrzymali polecenie przekonania wiernych, że ten obrządek mahometański wyrodził się w bardzo niepożądany zwyczaj.

* * *

Profesor Vincent podał do wiadomości wobec Akademii Nauk, że udało mu się wytworzyć surowicę przeciw tyfusowi (Serum Antityphoidique). Uczony zakomunikował, że powodem dotychczasowej bezskuteczności wysiłków naukowców w kierunku stworzenia takiej surowicy była okoliczność, że wyłącznie atakowali oni zarazek tyfusu, natomiast pomijali jego neurotropiczne i enterotropiczne wydzieliny, noszące w sobie wszystkie istotne cechy choroby i jej główne symptomy. Wychodząc z tego założenia, prof. Vincent uodparniał konie, oddane mu do dyspozycji przez państwo. Przy pomocy surowicy uzyskanej z tych zwierząt eksperymentował on następnie na świnkach morskich. Te zwierzątka, które zaszczepił on swą surowicą, pozostały przy życiu, natomiast inne ginęły. Uczony zastrzegł sobie, że później poda do wiadomości, jakie wyniki uzyskał przy leczonych przez siebie chorych osobach.

* * *

Na uniwersytecie sztokholmskim 20-letni student Sven Olofsson zdołał już w rok po maturze zdać egzamin jako kandydat filozofii. Olafsson był w stanie przygotować się do tego egzaminu w tak krótkim czasie dzięki temu, że jest on w możności pracować przez cały tydzień dniem i nocą nie zażywając ani godziny snu. Według badań lekarskich bezsenny tryb życia tego studenta, który poza tym jest dobrym sportowcem, nie wywarł dotychczas najmniejszego niekorzystnego wpływu na jego zdolności umysłowe i fizyczne.

* * *

Amerykański dziennikarz Quentin Reynolds wyśpiewuje na łamach amerykańskiego czasopisma „Colliers" (Robotnik Węglowy) smętną piosenkę na temat trudnych warunków życia dziennikarzy alianckich w stolicy Sowietów. Jego zdaniem jest Moskwa jedynym miejscem w świecie, w którym nie obowiązują żadne zasady socjalistyczne. Właściwie mówiąc, to stolica Sowietów czyni wrażenie miasta oblężonego.

Sprawy życiowe mieszkańców Moskwy koncentrują się na t. zw. czarnej giełdzie. Celem unaocznienia niesłychanych warunków w tej dziedzinie, amerykański dziennikarz cytuje wprost niewiarygodnie brzmiące ceny. Oto litr mleka kosztuje 7 dolarów, kilogram mięsa 100 dolarów, zaś kilogram masła 80 dolarów. Obcokrajowcy mają możność nabycia w ciągu miesiąca 4 litrów mleka w cenie po 120 rubli za litr. Istnieje niezwykle ostre zracjowanie tytoniu. Wobec braku bibułek papierosowych popularnym jest papier gazetowy lub bilety tramwajowe.

Na oświadczenie Reynoldsa wypowiedziane wobec jednego z urzędników sowieckich, że czarna giełda nigdzie nie odgrywa takiej roli jak w Moskwie, otrzymał odpowiedź, która w ustach bolszewika ma charakterystyczny dźwięk. Mianowicie że czarna giełda jest złem koniecznym gwoli podniecania prywatnej inicjatywy.

* * *

Wcale niebezpiecznego towarzysza snu miał pewien żołnierz w jednym z małych garnizonów Szwecji. Kilku kolegów słyszało nad wieczorem dziwne szmery w jego sienniku, sądzili jednak, że znajduje się tam mysz. Następnego rana poradzili mu jednak zajrzeć do materaca. Okazało się, że żołnierz od dwóch tygodni dzielił swoje łoże ze żmiją, która zdołała nawet wydać tam na świat sześć młodych.

* * *

Prasa niemiecka publikuje dokument za pomocą ryciny przy użyciu t. zw. „światła mówiącego", t. j. pewnego nowoczesnego niemieckiego sprzętu do przekazywania wiadomości. Podpis pod tą ryciną brzmi jak następuje: Niemiecka siła zbrojna posługuje się najnowocześniejszymi środkami technicznymi. Jednym z nich jest sprzęt mówiący zapomocą światła.

Wiadomość, którą przyniósł ordynans, w tej chwili podaje grenadier ustnie do mikrofonu, a sprzęt odbiorczy zamienia mówione słowa w promienie, które znów przemieniają się w dźwięki zapomocą dalekiego odbiornika. Przez taką pomysłową aparaturę uzyskuje się w momentach ważnych dla walki nadzwyczajną szybkość przekazywania rozkazów. Wiadomości taką drogą przesyłanych nie może podsłuchiwać przeciwnik.

* * *

„Diario de Popula" donosi, że w lasach dziewiczych pogranicza argentyńsko-brazylijskiego odkryto prawdziwy typ. Tarzana. Chodzi tu mianowicie o człowieka pierwotnego białoskórego, który posiada bardzo silnie rozwiniętą muskulaturę. Wydaje on z siebie podobno głosy nieartykułowane, o jakich cywilizacja dzisiejsza nie ma wyobrażenia, podobne do głosów małpich. Jak dziennik donosi, udało się tego Tarzana z wielkim trudem, z pomocą posterunków granicznych przetransportować do najbliższego miasta, gdzie go obecnie wystawiono na pokaz.

Osobliwości dawnego Lwowa

Koncert telefoniczny
w roku 1881

Przeniesienie głosu po drucie lub bez drutu, za pomocą fal długich, krótkich i ultrakrótkich, jest dziś dla nas czymś tak codziennym i zrozumiałym, jak dla starożytnych rzut dyskiem lub włócznią. Ale zanim te zdobycze zostały włączone w tryby naszego życia, wydawały się nieprawdopodobne. Klasycznym przykładem niedowierzania, z jakim witano nowe wynalazki, był incydent z posiedzenia Akademii francuskiej, na którym po raz pierwszy przedstawiono fonograf Edisona.

Kiedy mianowicie z głośnika zaczął się wydobywać głos nieco jeszcze nosowy i przytłumiony, wówczas zerwał się jeden z Nieśmiertelnych, stary klinicysta Bouillaud, i cały drżący z indygnacji zawołał: „Messieurs, on se moque de l'Academie, il y a un ventriloque dans la salle !" („Panowie! Tu sobie żartują z Akademii! Na sali znajduje się brzuchomowca!") Nie daleko od tego przykładu odbiega ów prostaczek, który po raz pierwszy słysząc grający aparat radiowy, nie uwierzył, że to nie gramofon.

Podobnie, gdyby zapowiedź, jaką Lwowianie przeczytali w roku 1881, była im podana nie z końcem ale z początkiem miesiąca kwietnia, mogli ją oni byli łatwo wziąć za żart primaaprilisowy. Zapowiedź owa brzmiała jak następuje:

„Towarzystwo politechniczne urządza 29 kwietnia na dochód Szpitalika św. Zofii w sali Tow. „Frohsinn" — Koncert telefoniczny między Lwowem a Żółkwią z ulepszonym telefonem inż. Machalskiego, z współudziałem Tow. muzycznego pod artystycznym kierownictwem p. Mikulego. Program: I. Chopin, XIII Preludium (chór damski), Wariacje z „Don Juana" odśpiewa panna O. — II. Produkcje telefoniczne: 1. Objaśnienie, 2. Konwersacja między Lwowem a Żółkwią, 3. Część muzyczna..."

Wprawdzie już od roku słyszano o jakichś pracach inż. Machalskiego mających na celu udoskonalenie telefonu, ale szersza publiczność nie przywiązywała do tego szczególniejszej wagi. Można więc sobie wyobrazić, jak powyższa wiadomość poruszyła wszystkcih i jaki ścisk panował owego wieczoru w sali „Frohsinnu", mieszczącej się w podwórzach starego Hotelu Georgea. Jakkolwiek pierwsza część programu, zorganizowana przez takiego mistrza jakim był Mikuli, stała na wysokim poziomie artystycznym, publiczność nie mogła po prostu doczekać się, co to będzie w drugiej połowie koncertu.

Na estradę wszedł prezes Towarzystwa politechnicznego, Gostkowski i wygłosił popularny wstęp o zasadach telefonii i o znaczeniu udoskonaleń dokonanych we Lwowie przez inż. Machalskiego. Następnie przez odpowiednią „tubę" rozmówiono się z inż. Machalskim, który z grupą artystów oczekiwał w Żółkwi odpowiedniego momentu. Całą rozmowę słyszano w audytorium doskonale. Na znak dany trąbą ze Lwowa, na co Żółkiew odpowiedziała równym znakiem, odezwał się śpiew kobiecy. Zabrzmiała piosnka „Gdyby z rannym słonkiem..." Ludzie słuchali z zapartym oddechem, nie wierząc własnym uszom. Po ostatniej nucie cisza, jak makiem posiał. Prawda-li to, czy złudzenie? Zdawało się, że śpiewa ktoś w sąsiednim pokoju... Aż nagle huknęły oklaski uznania i podziwu.

Rzeczywistość przeszła oczekiwania. Nie omieszkano natychmiast podzielić się tym z Żółkwią. Ale prawdziwy zachwyt ogarnął słuchaczy, gdy z kolei o stropy sali uderzył głos tenora. To śpiewał Myszuga. Popłynęła popisowa już wtedy jego aria z Halki: „Szumią jodły na gór szczycie...", a gdy końca owacjom nie było, dodał jeszcze dumkę ukraińską. Był potem duet, był flet (arja z „Purytanów"), zakończyła trąbka, — wszystko w najdrobniejszych szczegółach doskonale słyszalne, z wyjątkiem jedynie tonów najniższych.

Sukces techniki był zupełny. Tym więcej, że pojęcie telefonu istniało od bardzo niedawna, bo przeniesienie głosu przy jego pomocy udało się po raz pierwszy dopiero w roku 1876, a więc przed pięciu zaledwo laty. Wedle opinii znawców udoskonalenie Machalskiego było nową, niezaprzeczoną zdobyczą na drodze wskazanej przez Bella, Hughsea, Siemensa. Wzmocnienie głosu osiągnął on dzięki odpowiedniemu zastosowaniu bateryj i grafitu. Jakie były dalsze losy tego ulepszenia, jak było ono przyjęte na paryskiej Wystawie technicznej, dokąd się Machalski wybierał, wiedzą o tym zapewne specjaliści. Dość, że Lwów dzięki niemu spędził dnia 29 kwietnia 1881 jeden z najosobliwszych i najpodnioślejszych wieczorów.

T. B.

„Wiwaty" i krakowiaki

Od jednego z Czytelników otrzymaliśmy list, w którym autor jego nawiązuje do naszego artykułu p. t. „Wesele w szlacheckim zaścianku". Słusznie tam zauważa, że w wypisie z Baygera „Powiat Trembowelski" należało też przytoczyć bardzo charakterystyczne „wiwaty" i niemniej aż w tej okolicy w miejscowym polskim folklorze zakorzenione krakowiaki. Przyznając słuszność naszemu korespondentowi, cytujemy jedno i drugie.

Otóż w domu panny młodej przed ceremonią błogosławieństwa drużba wygłasza „wiwaty":

„Oto państwo dobrodziejstwo, proszę wysłuchać mojej mowy:

Trzymając rozkwitłyj prezent w rękach kolegi mojego, godzi mi się mówić: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Wiwat!

Rozkwitła się korona w kawalerskich rękach, będzie się zakładać na panieńską głowę. Gdył byś dyjamentem. Wiwat!

Błogosławiona ta korona, która z zielonego korzenia zerwana, błogosławione to dziecię, które z Panny Maryi na świat zesłane. Wiwat!

Błogosławiona ta korona, co po całym świecie panuje, błogosławione to dziecię, które z panieńskiego stanu w stan małżeński wstępuje. Wiwat!

Oto korona z rozmajrynowego kwiatu, Niech ci panno młoda służy jak całemu światu. Wiwat!

Związana ona wstęgą błękitną. Niechaj ci na głowie jak róże zakwitną. Wiwat!

Niech ci zakwitnie jak lilia biała, Bo jej więcej na głowie nie będziesz już miała. Wiwat!

Ale gdyby nie był świat taki, Nie mnożyłyby się ptaki. Wiwat!

Przyjdziesz do kościoła, kapłana ręce stułą związuje, Serce z sercem złończuje, miłość wobiecuje. Wiwat!

Błogoławcie ojcze, matko, córkę, zięcia swego Gdy przystępują do stanu małżeńskigeo. Wiwat!

Jakiem był drużbą. tak drużbą zostaję, Panu starostowi do rąk koronę oddaję. Wiwat!"

Krakowiaki spiewa się zazwyczaj podczas weselnego, poślubnego już obiadu w domu panny młodej. Śpiewa je drużba, a także goście weselni. Bywają one improwizowane. Autor monografii ziemi trembowelskiej podaje nam takie:

„Moje goście mili, proszę się nie gniewać, że ja będę sobie krakowiaki śpiewać.

Krakowiaki śpiewam, krakowiaki grajcie, Przez cztery godziny ani przestawajcie.

Wara chłopcy wara, bo ja za mąż idę, Rozkosze sprzedaję, kupuję sy bidę.

Bidaż moja bida, ciężko przebidować, Ani czem zapalić, ani co zgotować.

Matusiu, matusiu, ja się żenić będę, Żeń się mój synusiu, wzbraniać ci nie będę".

Jedno i drugie — wiwaty one i te krakowiaki to wierne odzwierciedlenie psychiki i spraw życiowych ludności polskiej w Zaścinoczu, szlacheckiego zaścianku na trembowelskim Podolu.

Wieści z naszych powiatów

DELEGATURA W ŚWIRZU. — Świrz należy do tych wsi, które zachowały charakter małomiasteczkowy. Posiada bezwzględną większość ludności polskiej, licząc 1976 Polaków. Utworzenie w maju br. Delegatury P. K. Op., która w ostatnim czasie w pełni rozwija swą charytatywną działalność, okazało się koniecznym, gdyż wiele rodzin nie posiada obecnie żadnego źródła dochodów. Miejscowe społeczeństwo przychylnie ustosunkowuje się do akcji pomocy, W miesiącu sierpniu ofiarowało 74 kg produktów żywnościowych oraz różne przedmioty potrzebne do uruchomienia kuchni ludowej, którą otwarto w dniu 16 ub. miesiąca. Z posiłków w kuchni tej korzysta na razie 39 osób. W sierpniu wydano 434 obiady.

W STARYM SIOLE. — Stare Sioło leży na 25-tym kilometrze, licząc od Lwowa; jest to duża wieś, licząca 2103 mieszkańców — w tym Polaków 1568. Tuż przed stacją od strony południowej dostrzegamy rozległe mury — to ruiny potężnego ongiś (XVII w.) zamku.

Skierowując swe kroki od stacji do ruin tego zamku, zauważamy na prawo tartak, a nieco dalej kompleks murowanych budynków, ocienionych drzewami — to stajnie stadniny państwowej. Na lewo już poprzez konary drzew dostrzegamy wysokie mury. Jednakże dopiero po przejściu toru znaczną ich część obejmujemy okiem. Była to na ziemiach polskich monumentalna budowla. Dziś jeszcze imponuje ona i pierwotną architekturą i szczątkami swej wielkości. Zabudowania zamku zajmują ponad 2-morgową przestrzeń, a mury są u podnóża grube na 1½ sążnia. Zabudowanie przedstawia 5-ciobok.

Mury, zewnątrz i wewnątrz tynkowane — choć dziś odrapane mocno — ongiś zdobione były przepięknymi sztukateriami. Zbrojownia tutejsza długo obfitowała w przeróżną broń i amunicję. Zamek otoczony był głębokimi fosami i wałami i posiądał 4 baszty. Dziś widzimy 3 z nich tylko; są to: główna, kapustna i cebulna. Nad bramą zauważyć można herb Leliwa. Zamczysko jest potężne. Budowa jego musiała być podyktowana jakąś koniecznością. Nie inaczej też było. Tędy wiódł bowiem szlak wołoski, tędy maszerowali Turcy i Tatarzy, a wszyscy ciągnęli na Lwów.

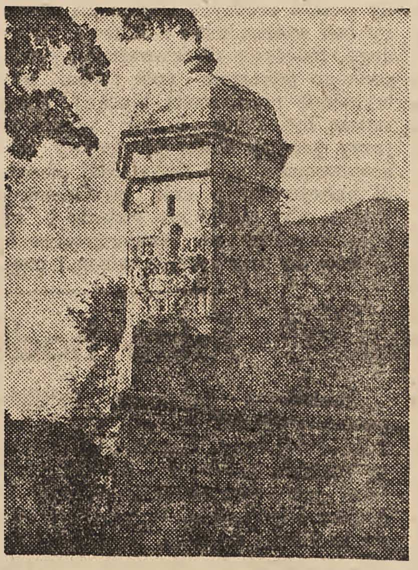
Z czasem zamek stracił swoje znaczenie warowne. W roku 1875 w baszcie kapustnej utworzono pomieszczenie dla szkoły chmielarskiej. Urządzono też w zamku browar. Dodać tu należy, że Stare Sioło aż do czasów pierwszej wojny światowej słynne było z produkcji doskonałego chmielu; uprawiano go tu na 16-tu morgach, a w niedalekich Siedliskach na 7-miu. Aż się dziwić należy, że nigdzie tu dziś chmielu nie widać. Szkoła i chmielarnia pozostawały pod kierownictwem rządu folwarcznego.

Po skończonej pierwszej wojnie światowej zaczęto odnawiać mieszkania obok bramy Radziwiłłowskiej dla urzędników tartaku, później zaś urządzono 2 ubikacje na pocztę i salę na cele oświatowe. Obok sali teatralnej urządzono bibliotekę TSL. Była też w zamku suszarnia nasion leśnych. W roku 1926 baszta główna (stołowa) zarysowała się i rozeszła od góry do dołu — dla wzmocnienia ściągnięto ją podwójnymi klamrami.

ULICA BIAŁEGO MARCINA W BUSKU. — Ciekawa i osobliwa jest geneza jednej z ulic, oraz jej nazwy w podlwowskiej mieścinie — Busku. Niespotykany nigdzie objaw „ochrzczenia" ulicy domaga się szerszego głosu tym bardziej, że miasteczko owo ma dużo czytelników, a nie dla wszystkich mieszkańców znane jest właśnie pochodzenie nazwy ulicy.

Nim jednak można było osobiście zetknąć się z „białym Marcinem", dziś człekiem podeszłym, noszącym ósmy krzyżyk, i który w obecnych ciężkich wojennych czasach „bacuje" nad dużym stadem bydła, z trąbką w ustach i długim batogiem na przedmieściu Papiernia — ciekawi w najrozmaitszych kombinacjach dopatrywali się genezy nazwy ulicy Białego Marcina. Nieświadomi sądzili początkowo, że jest ona poświęcona jakiemuś świętemu, ale historia kościoła, miejscowy proboszcz, ani miejscowe kroniki absolutnie nie notują takiego świętego. Jedynie przypadek zrządził, że tajemnicza nazwa ulicy została odkryta.

Otóż, gdy miasto w przedwojennych latach uporządkowywano i nadawano ulicom nazwy, wyłoniła się kwestia jaką nazwę dać najmłodszej ulicy, biegnącej równolegle do ulicy Sokoła. Ówczesny burmistrz miasta zaproponował, by tę właśnie uliczkę poświęcić jej założycielowi, który dał początek tej ulicy, budując pierwszą chatkę na polach. Tym właśnie był „biały" Marek, ówczesny policjant gminy Buska, który od razu stał się człekiem słynnym po wsze czasy. Naturalnie zaszła tu pomyłka w imionach. Bowiem imię założyciela tej ulicy jest Marek, a nie Marcin, jak błędnie zapisano na owej radzie gminnej. Skąd pochodzi przydomek „Białego"? Po prostu stąd, że ów p. Marek był jasnym blondynem, a obecnie jest całkiem siwy.



Fragment zamku w Złoczowie

Sporo zmieniło się od tych dobrych, przedwojennych czasów. Założyciel ulicy, która rozrosła się do niepoznania, powodowany troskami materialnymi, zmuszony był sprzedać domek i przenieść się na drugi brzeg Bugu, na przedmieście Papiernia. Często jednak ze łzami w oczach wspomina „swoją ulicę" nie wiedząc ile zainteresowania wzbudziła w umyśle ciekawego reportera.

SKOLE. — W przepięknej dolinie Oporu, okolonej lesistymi wzgórzami, rozłożyło się małe miasteczko podgórskie — Skole. Długa ulica Kolejowa prowadzi z dworca kolejowego wzdłuż całej mieściny. Po obu stronach wznoszą się małe domki i wilijki rysujące się ostro na tle zieleni otaczających je sadów i ogrodów. Asymetrycznie rozrzucone malownicze wille w indywidualnych stylach — od zwykłego dworku wiejskiego aż po komfortowe nowoczesne budynki — dodają swoistego uroku i charakteru letniskowego mieścinie. Spokojne, ciche, zda się drzemiące wśród lasów Skole ożywia się najbardziej w lecie i w zimie. Piękno położenia, żywiczna woń lasów, bliskość gór i obecność chłodnej górskiej rzeczółki, przyciągały rzesze letników, zjeżdżających tu tłumnie z zakurzonych miast na odpoczynek. Życie całe koncentrowało się wówczas na plażach, których jest dwie: „główna" i „zielona". Główną, nad którą dominuje zgrabny pawilon, obejmowały w posiadanie dzieci i starszyzna, której pawilon zapewniał wygody w postaci leżaków, koszy i chłodzących napojów, a płytka w tym miejscu rzeka nie zagrażała w najmniejszym stopniu życiu. Plażę zaś „zieloną", oddaloną o 5 minut drogi lasem od „głównej", odwiedzała młodzież — amatorzy pływania i skakania w zielone głębie z naturalnych trampolin.

Skole jest punktem wyjścia na trzy niewysokie szczyty: Paraszkę, Sywulę i Krywań, cel wycieczek miłośników turystyki.

W zimie roiło się tu od narciarzy, których zwabiały doskonałe tereny narciarskie ciągnące się aż po Sławsko — jedne z najlepszych w Europie. Ale Skole to nie tylko piękne letnisko. To także jeden z głównych ośrodków przemysłu drzewnego na Podkarpaciu. Na tzw. Demni (dawna Groedlówka) znajduje się olbrzymi tartak parowy, zatrudniający setki robotników i urzędników. To jakby osobne państewko w Skolem.

Dzisiejsze Skole — to tartak; góry i lasy, piękno ich przyrody dziś niedostępne — nie tylko w ich głębi lecz i na ich pobrzeżu urabia się dziś ponura legenda wojennej doby.

REGULACJA RZEKI STRYJ — W czasie swego istnienia Stryj padał niejednokrotnie — jak podaje kronika — ofiarą katastrofalnych powodzi, spowodowanych przez wylew bystrej rzeki górskiej — tej samej nazwy co miasto — toczącej wartko swe wody o jakie 500 m od śródmieścia. Największa bodaj powódź — najstarsi takiej nie pamiętają — miała miejsce w sierpniu 1941 r. Wskutek kilkudniowych ulewnych deszczów rzeka gwałtownie wezbrała i wystąpiła z brzegów zalewając i niszcząc wszystko po drodze. Mosty, okoliczne pola, zagony ziemniaków, sterty zboża, domki przybrzeżne wraz z całym dobytkiem, trzoda, ludzie, którzy nie zdążyli w czas ujść — wszystko to stało się pastwą rozszalałego żywiołu, który groźnie szumiąc wpadł z niepohamowaną siłą do miasta, niszcząc bezlitośnie wszystko po drodze. Cała ulica Bolechowska, Krzywa, Targowica i Cerkiewna były pod wodą dochodzącą w tych miejscach 1½—2 m wysokości. Gromady wystraszonych ludzi z tobołami i dziećmi ciągnęły do miasta, szerząc popłoch przez opowiadanie o fantastycznych rozmiarach powodzi. Po kilku dniach gdy deszcz ustał, wody opadły, cofnęły się i odsłoniły straszliwy obraz zniszczenia: wyrwane uliczne kostki brukowe i drzewa z korzeniami, głębokie jamy, połamane parkany, zwalone domki, trupy ludzkie i zwierzęce, a na dodatek pogniłe ziemniaki i zbożę — oto jakie obfite żniwo zebrała powódź. Widmo głodu stanęło przed miastem

Ciężki był ten rok dla Stryja. Zarząd miasta zorganizował wówczas energiczną akcję niesienia pomocy dotkniętym klęską. Oprócz tego zrozumiano, że regulacja rzeki jest sprawą pierwszorzędnej wagi. Już kilkakrotnie rozpoczynano w ubiegłych latach regulację Stryja, ale prace te nie zostały zrealizowane. Ostatnio Urząd Gospodarki Wodnej zabrał się do roboty. Do prac polegających na usuwaniu darni, zwożeniu kamieni i szutru, usypywaniu oraz ubijaniu wału etc. zatrudniono miejscową ludność. Robota idzie naprzód

AKCJA SPOŁECZNO-CHARYTATYWNA W BRZEŻANACH. — Dziś jak i dawniej w Brzeżanach góruje inicjatywa prywatna. Zorganizowanie handlu polskiego, akcji społeczno-charytatywnej, polskiej szkoły gospodarczej i obecnie handlowej zawdzięczać należy inicjatywie prywatnej. To samo można powiedzieć i o Polskim Komitecie Opiekuńczym, który powstał również dzięki inicjatywe jednostek A ma on za sobą już spory dorobek. Oto wymowa cyfr

w półroczu 1 październik — 31 marzec 1943 w P. K. Op. w Brzeżanach korzystało ze stałych świadczeń opiekuńczych 884 dorosłych, 899 dzieci, ze świadczeń niestałych 159 dorosłych, 84 dzieci. Z przejściowej pomocy korzystało 50 dorosłych, 32 dzieci, razem więc 2.108 osób. Co drugi lub trzeci Polak korzysta więc tu z opieki P. K. O. W tym czasie wydano: 69.980 posiłków bezpłatnych dla dorosłych i 45.830 dla dzieci oraz 2.009 kg mąki i kaszy (rozdawnictwo prowiantu suchego podopiecznym), 1.401 kg mięsa, 312 kg marmolady i masłomiodu, 738 kg cukru, 81 m^3 drzewa, 426 drewniaków, 98 par kaloszy i bucików, 29 par swetrów i ubrań, 20 par wyprawek dziecinnych. Udzielono też 29 zapomóg w wysokości od 20 do 200 zł na kwotę 1.540 zł. Nadto przyznano 19 podopiecznym zapomogi na lekarstwa na kwotę 640 zł oraz zapłacono za leczenie podopiecznych w szpitalu 600 zł. Miejscowi lekarze Polacy udzielali podopiecznym bezpłatnych porad lekarskich, kierownik sekretariatu P. K. Op. i sekretarz udzielali zaś bezpłatnych porad prawnych.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 20.15
Koniec 6.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Spawacza uznano za rzemieślnika

Według nowego wykazu rzemiosł, spawalnictwo stanowi samodzielne rzemiosło zasadnicze. Z kolei dzieli się ono na dalsze dwa rzemiosła o charakterze specjalnym: spawalnictwo gazem i spawalnictwo elektryczne.

W związku z uznaniem spawalnictwa za odrębne, pełne rzemiosło, zachodzi obecnie możliwość składania w tym zawodzie egzaminów czeladniczych i mistrzowskich.

Rejestracja psów

Wszyscy posiadacze psów winni zgłosić swe psy pisemnie lub ustnie w ciągu jednego tygodnia, licząc od ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, w swoim urzędzie dzielnicowym.

Przy zgłoszeniu trzeba podać: nazwisko i adres właściciela lub posiadacza psa oraz rasę i wiek psa.

Niestosowanie się do niniejszego zarządzenia będzie karane.

Reglamentacja wyrobów z drzewa i szkła

Zgodnie z zarządzeniem Urzędu Gospodarowania Papierem i towarami różnego rodzaju w Gen. Gub. — szkło, towary szklane i wyroby ceramiczne, następnie wyroby z drzewa, materiały snycerskie i formierskie (meble wszelkiego rodzaju, przedmioty umeblowania, chwyty do przytrzymywania schnącej bielizny, wieszadła, łyżki i mątewki drewniane, stolnice, tacki, tace, tłuczki do ziemniaków, szatkownice, jak również wszystkie inne przedmioty gospodarstwa domowego i sprzęty gospodarstwa domowego z drzewa — wolno wyrabiać i rozdzielać, jak również przywozić jak i wywozić tylko za zezwoleniem wyżej podanego urzędu. Urząd Gospodarowania Papierem i towarami różnego rodzaju w Gen. Gub. wydaje instrukcje w sprawie wyrobu, rozdziału, używania, magazynowania i nabywania wyżej wyszczególnionych wyrobów.

Szczegóły omawianych zarządzeń ogłoszono w Dz. R. d. G. G. Nr. 75 z dnia 20. 9. br. Zarządzenie odnośnie wyrobów z drzewa weszło w życie z dniem 4 września br.

Przestrzegać zasad higieny przy przewozie mięsa

Czynniki urzędowe zwracają uwagę, że — zgodnie z obowiązującymi przepisami — załadowanie, przewóz i wyładowanie mięsa oraz przetworów mięsnych ma się odbywać w ten sposób, aby wykluczyć zanieczyszczenie lub zepsucie.

Przede wszystkim wraz z mięsem i przetworami mięsnymi zabrania się przewozić zwierzęta żywe, zwierzęta bite w skórze, skór zwierzęcych, szmat, brudnych naczyń, odpadków oraz przedmiotów wydających ostrą woń. Wozy przeznaczone do przewożenia mięsa i przetworów mięsnych mają mieć podłogę i ściany gładkie oraz szczelne, dające się łatwo oczyścić; w szczególności podłogi i ściany wozów ręcznych i konnych powinny być sporządzone z drzewa twardego, należycie oheblowanego, powleczonego pokostem (nie farbą, albo wyłożone nierdzewną blachą). Wozy muszą być kryte i tak zamknięte (przy pomocy stałej przykrywy albo nieprzemakalnej i zmywalnej plandeki nakrywającej całą powierzchnię wozu), aby mięso nie zwisało i nie było narażone na zanieczyszczenie. Wozów do przewożenia mięsa i przetworów mięsnych nie wolno używać do innych celów.

Omawiane pojazdy mają być zaopatrzone w tablicę z firmą lub nazwiskiem właściciela oraz dokładnym adresem. Furgony, jak również kosze i t. p. przeznaczone do przewożenia względnie przenoszenia mięsa i jego przetworów należy stale utrzymywać w czystości. Osoby zatrudnione przy załadowaniu, przewozie i wyładowaniu mięsa mają używać czystych, nieprzemakalnych i dających się prać kurtek oraz czapek względnie fartuchów.

Jakie hodować króliki

Niektórym hodowcom królików pewną trudność sprawia wybór odpowiedniej rasy. Trzeba odróżnić rasę małych, średnich i dużych królików, jak również rasy mięsne, na skórkę i na wełnę. W zasadzie każdy królik daje mięso, tłuszcz i skórkę. A mimo to nie jest wszystko jedno, czy hoduje się zwierzątko rasowe czy też krajowe. Przy jednakowej paszy, pielęgnacji i klatce rasowy królik przyniesie znacznie większe korzyści od królika zwykłego. Jest to szczególnie ważne przy królikach futerkowych, których skórki przerabia się bez farbowania. Dziwnym zbiegiem okoliczności należą one do ras małych lub średnich, jak n. p. szynszyle, niemieckie duże srebrzyste, króliki syberyjskie i podpalane. Skórki królików wszystkich innych ras, prawie bez wyjątku muszą być dla celów futerkowych wzgl. na wełnę przedtem odpowiednio spreparowane.

Głównym celem, dla którego się dziś trzyma królika, jest mięso. —

Z myślą o mięsie niedoświadczony hodowca wybierze sobie wielką rasę. Niestety dozna pewnego zawodu, gdyż takie króliki potrzebują więcej paszy. Niedostateczna ilość paszy (o którą dziś nie jest łatwo) wpłynie na małą ilość mięsa. Jeżeli się chce, aby króliki-olbrzymy osiągały wielką wagę, wówczas muszą one dostawać pasze opasową w dużych ilościach. Jest zatem jasne, że ilość paszy, która dla królików-olbrzymów jest paszą zaledwie bytową, dla ras średnich i małych wystarczy już do opasu.

I tu leży powód rozstrzygający, który niedoświadczonemu hodowcy ułatwi decyzję zajęcia się raczej rasami drobnymi. Królik dobrze żywiony rośnie doskonale, w normalnym czasie dochodzi do swej pełnej wagi, osadza tłuszcz i pozostaje zdrowy; niedożywiony królik zaledwie egzystuje, łatwo zapada na choroby i nie może osiągnąć swej normalnej wagi rzeźnej.

Przygoda

Szedł pan wysmukły z pięknym dogiem-arlekinem,
przez skwer rozsłoneczniony, i ujrzał znienacka
dopiero co rozkwitłą, jak pęk bzu, dziewczynę
z twarzą złotą, soczystą, wyciętą z obrazka...

Zaczepił ją spojrzeniem i cudnym ukłonem.
Dostrzegła. Przystanęła (tłum był niezbyt wielki).
Miała różę przy gorsie, jak serce czerwoną,
zerwała — i rzuciła mu wprost pod lakierki.

Pan podniósł ją i do ust przycisnął nabożnie.
Dziewczyna, poszła, smutna... Śledził ją ukradkiem,
a gdy znikła — ostrożnie, tak by nikt nie dojrzał,
rzucił kwiat niepotrzebny — w koszyk na odpadki.

M. A. Hessel.

Fachowa ocena siewnego nasienia

Specjalna hodowla nasion ogrodowych i rolnych jako rzemiosło nie istniało u nas niemal wcale. Zaszczytny wyjątek pod tym względem stanowili warzywnicy podwarszawscy i podkrakowscy, którzy drogą hodowli wyhodowali znakomite odmiany jak: kapustę warszawską, ogórki przybyszewskie itd. Ale te warzywa bądź rośliny nie udawały się na gruntach położonych w innych dzielnicach pomimo że stwarzano im najdogodniejsze warunki; ziarno nie było odpowiednio przygotowane do siewu. Podobne wypadki mają miejsce i dziś.

Przygotowanie nasion do siewu odbywa się w ruchomych stacjach kontrolnych i laboratoriach, gdzie badą się już zakwalifikowane nasiona. Przez przygotowanie ziarna do siewu rozumiemy wyszukanie odpowiedniej odmiany, doprowadzenie nasienia przez oczyszczenie na odpowiednich maszynach do stanu, który by odpowiadał warunkom stawianym dla materiału siewnego. Czy nasienie odpowiada stawianym wymaganiom — orzeka Stacja Kontroli Nasion. Stacja podaje wyniki i wedle nich każdy rolnik orientuje się czy należy je w dalszym ciągu czyścić, jak gęsto wysiewać, jak przechowywać. Dlatego też wszyscy zainteresowani sprawą nasiennictwa, a przede wszystkim rolnicy, winni już teraz przysłać odpowiednio pobrane próbki nasion przeznaczonych do wysiewu do Stacji Kontroli Nasion. Lwowskie firmy handlowe zaczęły już nadsyłać próbki nasion do oceny. Należy tego samego oczekiwać od naszych rolników. Kupiec chce poznać wartość sprzedawanego przez siebie towaru, rolnik wiedzieć powinien czy to co kupuje jest rzeczywiście towarem rzetelnym. Świadectwo Stacji określa bezwarunkowo jakość towaru tak, jak był ocenionym przez Stację.

Aby ułatwić kupującym wybór nasienia, Stacja plombuje również (jak to czyniła przed wojną) worki w składach różnych firm i wydaje im do każdego worka oddzielne świadectwo. W związku z tym przypominamy, że przy Izbie Rolniczej we Lwowie istnieje Stacja Kontroli Nasion z czynną filią w Stanisławowie, której zadaniem jest badanie wartości nasienia, przeznaczonego do zasiewu, wszystkich roślin uprawianych wraz z nasionami drzew leśnych. Najwyższy już czas przesłać nasiona do oceny, której koszt waha się w granicach od 1 zł. do 19 zł. w zależności od czynności, jakie są połączone z oceną nasienia. Wszelkich informacji udziela osobiście lub listownie Stacja Kontroli Nasion mieszcząca się we Lwowie pryz pl. Prusa 10, telefon nr. 240-84.

Jak myć butelki?

W związku z robieniem zapasów na zimę butelki są bardzo potrzebne. Po zebraniu flaszek z różnych zakamarków mieszkania trzeba je najpierw posegregować. Flaszki uszkodzone odrzucamy jako nie nadające się do użytku. Następnie oddzielamy butelki po nafcie, olejach, smarach i t. p. celem ich staranniejszego oczyszczenia.

Samo mycie zaczynamy od spłukania każdej butelki wodą, następnie zanurzamy je na całą noc do ciepłego roztworu bielidła (na dziesięć litrów wody — 1/4 kg bielidła). Wszelkie zanieczyszczenia po wymoczeniu łatwo odstają i dają się usunąć. Następnie butelki dokładnie szorujemy od wewnątrz i zewnątrz.

Są różne sposoby mycia butelek od wewnątrz: mamy do tego celu specjalne szczotki osadzone na grubym drucie. W braku ich dobre wyniki daje pokrzywa, której kilka łodyg wraz z liśćmi używamy jako szczotki. Do tego celu nadaje się również żwir, którym zapełniamy 1/4 flaszki, wlewamy trochę wody i potrząsamy silnie. Do tego samego celu używamy również skorupek z jaj i łupin z ziemniaków.

Po gruntownym wyszorowaniu butelek spłukujemy je gruntownie czystą wodą i suszymy. O jednym należy pamiętać: po usunięciu wszelkich zanieczyszczeń płukać butelkę należy tylko czystą wodą. Woda o wątpliwej czystości wprowadza do butelki różne drobnoustroje, często szkodliwe dla zdrowia ludzkiego.

Zbierajmy nasiona morwy

Jedwabnictwo jest jednym z ważnych działów gospodarki z uwagi na produkcję surowca ważnego tak podczas pokoju jak i w czasach wojennych.

Na terenie dystryktu jedwabnictwo zaczyna zajmować poważną pozycję, która dochodzi do 12 ton żywych kokonów. Rozwój jedwabnictwa zależy od rozszerzenia uprawy drzew morwowych, a także od samowystarczalności w zbiorze nasion morwowych, których dowóz z zagranicy przedstawia ostatnio duże trudności.

Jak zebrać nasienie, aby było dobre?

Owoce drzew morwowych dojrzewają z końcem sierpnia. Wówczas należy podścielić pod drzewo papiery lub płachtę, trząść owoce i zebrać do jakiegoś naczynia, po czym pozostawić przez 48 godzin aby uległy fermentacji. Następnie owoce należy przepłukać w wodzie rozcierając je dobrze aby wytrzeć same ziarna. — Ziarno należy również przepłukać 2—3 razy w świeżej wodzie. Osiadłe na dnie naczynia nasiona należy przesuszyć w ciemnym przewiewnym miejscu (nigdy na słońcu); w ten sposób zebrane nasienie można przechować do wiosny. Najlepsze nasiona otrzymujemy z białej morwy, na której najlepiej hoduje się jedwabniki. Te gąsienice, które były żywione liśćmi z białej morwy, dają najpiękniejszą jedwabną nić.

Zbiorem nasienia powinni się zająć nie tylko hodowcy jedwabników, ale również ci wszyscy, którzy mają u siebie drzewa morwowe.

Celem zachęcenia do zbierania nasion morwy Urząd Wyżywienia i Rolnictwa wyznaczył za zbiór 1 kg nasienia — oprócz należnej zapłaty — premię w ilości 5 kg cukru. Zbiorem powinni się zająć wiejscy agronomi, nauczycielstwo oraz kółka „Wiejskiego Gospodarza", aby zebrać jak największą ilość nasienia morwy. Zebrane nasiona należy oddać instruktorom jedwabnictwa, albo hodowli małych zwierząt przy Okręgowych Inspektoratach Hodowli Bydła, albo też do biura agrarnego w Dystrykcie we Lwowie, Winterrasse 8/III., gdzie zbieracze otrzymają zapłatę oraz poświadczenia na premię cukrową.

Bierzmy przykład z Warszawy

Akcja sąsiedzkiego dożywiania dzieci w Warszawie zatacza coraz szersze koła. W sierpniu b. r. z ofiarności społeczeństwa korzystało blisko 2.400 dzieci. Zbliżająca się jesień niezawodnie zwiększy ilość dożywianych dzieci.

W 25 zakładach opieki zamkniętej dla dzieci w Warszawie znajdowało się w sierpniu 1.405 dzieci. W tym samym miesiącu w zakładach opieki otwartej przebywało w 12 żłóbkach 710 dzieci, a na 62 punktach półkolonijnych 11.200 dzieci. Liczba punktów kolonijnych w sierpniu wynosiła 17, przy liczbie 1.247 dzieci.

PRZECHOWYWANIE JARZYN NA ZIMĘ

Wszystkie pomieszczenia przeznaczone dla przechowywania warzyw na zimę powinny być przewietrzalne, jednakowoż zabezpieczone przed mrozem. Jako magazyny nadają się przede wszystkim szopy, stodoły, strychy i piwnice. Jeśli sposób budowy poszczególnych budynków nie chroni dostatecznie przed mrozem, można temu zapobiec przez zastosowanie podwójnych ścian i wypełnienie wolnej przestrzeni sieczką względnie torfem. Można też pozostawić przestrzeń niewypełnioną — warstwa powietrza bowiem jest środkiem izolującym.

Do przechowywania warzyw korzeniowych nadają się piwnice, jako pomieszczenia bardziej wilgotne. Warzywa trwałe i cebulowe jak kapusta i cebula, wymagają suchego powietrza w składach, dlatego też piwnice są dla nich nieodpowiednie. — Przy długotrwałym przechowywaniu stosujemy skrzynie z łat, w poszczególnych wypadkach płaskie skrzynie i worki. Przy zastosowywaniu worków należy pamiętać o półkach i stelażach.

Jak już poprzednio zaznaczono, pomieszczenia dla przechowywania kapusty i cebuli muszą być zabezpieczone przed mrozem, suche i przewietrzalne. Ważne zagadnienie dla trwałości warzyw stanowi przewietrzanie. Wentylacje należy umieścić w ten sposób, by jedna znajdowała się w podłodze magazynu i dopuszczała zimne powietrze z zewnątrz, a druga w suficie — aby dać ujście ciepłemu powietrzu. Celem nadzoru nad temperaturą i wilgotnością powietrza w pomieszczeniu umieszcza się termometr i hygrometr. Podstawa trwałości przechowywanych jarzyn jest utrzymywanie w wzorowej czystości pomieszczeń, skrzyń i stelaży. Składy udoskonalamy przez umieszczenie środków pomocniczych, np. przewietrzanie uregulujemy przez ustawienie wentylatorów. To jest bardzo ważne w tych ubikacjach, gdzie przechowujemy towar, który traci dużo wilgoci jak kapusta i inne. Dlatego jest wskazanym przy względnie wysokich temperaturach dziennych — wprowadzać w nocy do składu zimne powietrze, a podczas dnia zastosowywać tylko wentylatory. O ile temperatura w składach jest niższą aniżeli temperatura zewnętrzna, trzeba zastanowić wentylatory. W obronie przeciw silniejszym mrozom wskazanym jest wstawienie przyrządów ogrzewających.

Celem obniżenia wysokiej wilgotności powietrza w składach, polecamy wysypywanie środków, które wchłaniają wilgoć, np. trociny albo miałki torf. Bardzo dobrym środkiem jest także ustawianie w dużych naczyniach chlorku. Wilgoć skroploną usuwa się przy tym codziennie, przy czym należy chlorek wymieniać. Te zabiegi stosujemy przy wszystkich towarach, które utrzymują się lepiej w suchym powietrzu.

Ażeby ochronić się przed szkodnikami zwierzęcego pochodzenia, zabezpieczamy otwory t. zn. okna i wentylacje gęstą drucianą siatką. Nadgryzanie jarzyn przez myszy jest nie tylko niehigieniczne, ale szkodzi trwałości jarzyn, ponieważ miejsce nagryzienia jest ogniskiem procesu gnicia.

Zapasy powinny być stale przeglądane i kontrolowane. Jeśli występują ogniska pleśni albo gnicia — towar musi być natychmiast przesortowany dlatego, ażeby usunąć ogniska zarazy. Przede wszystkim przy magazynowaniu kapusty jest konieczny stały przegląd. Również warzywa korzeniowe o ile leżą w piasku, stale kontrolujemy aby przekonać się o ich trwałości. Te próby można sobie ułatwić, o ile produkty z poszczególnych pól oznaczamy i odosobnimy na składzie; w ten sposób możemy je każdej chwili wyodrębnić. Poszczególne części składu wyodrębniamy w tym celu, abyśmy mogli z łatwością zorientować się o rodzaju, czasie zbioru, pochodzeniu i czasie złożenia poszczególnej jarzyny. Trzeba zawsze uważać aby towar był suchy.

Pierwszym przykazaniem trwałych jarzyn jest: warzywa najlepszej jakości nadają się do długotrwałego przechowywania.

Państwowe Weterynaryjne Kursy Zawodowe we Lwowie

Trymestr jesienny na Państwowych Weterynaryjnych Kursach Zawodowych we Lwowie rozpocznie się 15 października 1943. Kandydaci, którzy chcą studia rozpocząć lub nadal kontynuować, winni wnieść podanie najpóźniej do 5 października 1943 na adres: Dyrektor Państwowych Weterynaryjnych Kursów Zawodowych we Lwowie.

Do podania należy dołączyć (o ile już nie przedłożono):
1) Własnoręcznie napisany życiorys w języku niemieckim.
2) Metrykę urodzenia.
3) Świadectwo dotychczasowego wykształcenia.
4) Urodzeni po r. 1922 dowód odbycia służby budowlanej lub dowód zwolnienia.
5) Świadectwo zdrowia w języku niemieckim.
6) Oświadczenie w miejsce przysięgi pochodzenia aryjskiego.
7) 4 fotografie wymiaru paszportowego.

Dyrektor
Państwowych Weterynaryjnych Kursów Zawodowych we Lwowie
Dr. WITTE

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA Wyższego Stopnia we Lwowie, ul. Skarbkowska 39 otwiera w październiku 5-MIESIĘCZNY KURS JĘZYKA NIEMIECKIEGO.
Wpisy codziennie między 17—18.

DYREKCJA

OBWIESZCZENIE

O ZADANIACH I PLACÓWKACH SŁUŻBOWYCH STOWARZYSZENIA DOZORU TECHNICZNEGO DLA GENERALNEGO GUBERNATORSTWA

z dnia 16 września 1943 r.

Stowarzyszenie Dozoru Technicznego (SDT) pełni z polecenia i pod nadzorem Głównego Wydziału Gospodarki w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa odpowiedzialny dozór nad kotłami parowymi, zbiornikami ciśnieniowymi, wytwórniami acetylenowymi, dźwigami, instalacjami elektrycznymi i innymi urządzeniami, podlegającymi obowiązkowemu dozorowi, w ten sam sposób, w jaki pełnią taki dozór Stowarzyszenia Dozoru Technicznego w Rzeszy. Poza tym na wniosek władz lub przedsiębiorstw prywatnych SDT wydaje orzeczenia w wymienionym zakresie o projektach nowych urządzeń i przebudowach oraz wykonywa badania odbiorcze urządzeń technicznych. W szczególności SDT wykonywa w dziedzinie gospodarki ogrzewania badania instalacyj kotłów parowych, centralnych ogrzewań, jak również próby mocy motorów spalinowych i tłokowych spalinowych stałych, maszyn, turbin parowych itd.

Na znak dokonanych na zlecenie władz państwowych badań odbiorczych, urządzenia podlegające obowiązkowemu dozorowi zaopatruje się w następującą cechę, np. TUG/86 przy czym rzeczoznawcy SDT winni wbić w pieczęci jako liczby rozpoznawczej przydzielonego im numeru.

Odnośnie do pobierania opłat obowiązują taryfy opłat dla SDT, ustalone przez Główny Wydział Gospodarki za zgodą Głównego Wydziału Finansów i Urzędu dla Kształtowania Cen w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa.

Adres Dyrekcji Stowarzyszenia Dozoru Technicznego dla Generalnego Gubernatorstwa brzmi: Krakau, Wellenstr. 2 (telefon: 221-85).

Wnioski w sprawie przeprowadzania wyżej wymienionych badań mogą być kierowane prócz do Dyrekcji SDT także do następujących miejscowych placówek służbowych SDT, które prześlą zlecenia do właściwych inspektoratów:

Krakau, Danzingerstrasse 21, telefon 221-84
Warschau, Piusstrasse 32, telefon 825-04
Lublin, Theaterstrasse 47, telefon 21-21
Tschenstochau, Adolf-Hitler-Allee 9, telefon 23-37
Krosno, Hermann Göring-Platz 11, telefon 1-85
Lemberg, Theresienstr. 10, telefon 221-76.
Boryslaw, Listopadstr. 4, telefon 11-32.

Krakau, dnia 16 września 1943 r.

Rząd Generalnego Gubernatorstwa
Główny Wydział Gospodarki
Z polecenia: GÜHLER

PUBLICZNE UPOMNIENIE

O ZAPŁATĘ PŁATNYCH PODATKÓW

z dnia 10 września 1943 r.

Na podstawie rozporządzenia z dnia 9 sierpnia 1943 r. (Dz. Rozp. GG. str. 467) przypominam niniejszym zapłatę następujących zaległych i już płatnych podatków komunalnych i danin.

1. Daninę od mieszkańców z dodatkiem wojennym za 1942/43 r. na podstawie nakazu płatniczego.
2. Daninę od mieszkańców z dodatkiem wojennym od wynagrodzeń za pracę. Pracodawcy zobowiązani są odprowadzić kwoty zatrzymane z płac wzgl. z wynagrodzeń i poborów do dnia 10 każdego miesiąca za poprzedni miesiąc do Miejskiej Kasy Podatkowej, ratusz pokój 62.
3. Podatek od psów za 1943/44 r. Podatek ten musi się uiścić z góry za cały rok bez pisemnego nakazu płatniczego.
4. Opłata za zwolnienie od obowiązku utrzymywania własnym kosztem urządzeń dla obrony przeciwpożarowej. Trzy raty za czas od dnia 1 kwietnia 1942 r. do dnia 1 września 1943 r.
5. Podatek od szyldów za 1943/44 r. Podatek należy płacić bez specjalnego nakazu płatniczego.
6. Opłata rejestracyjna 1942/43 r.

Niniejsze publiczne upomnienie posiada takie samo znaczenie jak pisemne upomnienie Urzędu Podatkowego.

Płatność winna nastąpić w ciągu jednego tygodnia licząc od ogłoszenia niniejszego upomnienia. Po bezskutecznym upływie tego terminu nastąpi ściągnięcie przymusowe bez dalszego upomnienia.

Ponadto pobierane będą od wszystkich wpłat podatkowych za późno uiszczonych ustawowe odsetki za zwłokę.

Lemberg, dnia 10 września 1943 r.

Starosta Miejski w Lemberg — Decernat finansów
Dr. REINERS







ZGUBY

200 ZŁOTYCH NAGRODY za uczciwe oddanie torby skórzanej, zawierającej 2 pary okularów pęk kluczy i przybory do szycia a pozostawionej na ławce w Parku Kilińskiego w sobotę 25. b. m. Oddać można w Sekretariacie Gazety Lwowskiej, Sokoła 4, I. p. 4767

PORTFEL zgubiono z dokumentami na nazwisko Kostkiewicz Zbigniew. Proszę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem do firmy Max Badura, ul. Szpitalna dziewięć. 8446

UWAGA! Na ul. 3 Maja zginął pies popielaty kudłaty, średni wzrost — z linewką. Zwrot za wynagrodzeniem: Michała 8, mieszk. 2. 8489

PANA znanego z widzenia, który u wylotu ulicy Łyczakowskiej podniósł w tramwaju nr 1 dnia 26. 9. b. r. pierścień, proszę o zgłoszenie się w Urzędzie parafialnym Św. Antoniego. Rzecz pamiątkowa. — Chętnie odkupię. 9029

DNIA 20. września idąc ulicami Szopena, Podleskiego, Brajerowską, Ogród Jezuicki, zgubiono KLUCZE. Zwrot za wynagrodzeniem Dwernickiego 15 pokój 90, Muszyński. 8448

ZGUBIONO paszport nr 647757 na nazwisko Krasnowska Kazimiera. v

SKRADZIONO dnia 21. 9. b. r. — Ausweis nr 36 wydany przez Stadtliche Tierärztliche Fachkurse in Lemberg na nazwisko Danuta BONCZAR - ŚLIWA 8443

DNIA 21. 9. 1943 r. skradziono w tramwaju portfel z dokumentami na nazwisko Stefaniak Józef, Ausweis nr 221, wydany przez firmę Hüserman, nr bloczku na Kennkartę nr 02827, świadectwo policyjnego meldowania się.

ZGUBIONO Ausweis dnia 20. 9. br. na drodze Lwów - Winniki wydany przez Strassenbahn na nazwisko — PIEKŁO MARIA. v

ZGUBIONO legitymację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; proszę o zwrot za wynagrodzeniem przynajmniej fotografie dwie. Jarymowicz Kazimierz, Lwów, Jędrzejowskiego 1

DNIA 17. 9. 1943. została uprowadzona z domu KAROLINA KONARSKA, kierowniczka szkoły w Sołowej, pow. Przemyślany. Ktokolwiek by coś wiedział o zaginionej proszony jest dać znać do siostry M. Konarskiej, Lwów, Sapiehy 26. 8861

W OKOLICY Zamarstynowa zgubiono torebkę wraz z dokumentami — Ausweis nr 96 Kaufmannische Berufsschule, świadectwo tejże szkoły i wyciąg metrykalny na nazwisko: Pawełkiewicz Maria Danuta. Uprasza się o zwrot dokumentów ul. Rzeczna nr 40, Zamarstynów. v

METRYKĘ urodzenia wydaną w Busku i Ausweis kolejowy wyd. przez Ostbahn Lemberg na nazwisko Albina HERBA zostały skradzione w tramwaju. 8480

KTO znalazł torebkę z książeczką Ubezpieczalni, zegarek, klucze. Marusiak Janina, Rzeźbiarska 5, m. 4.

SKRADZIONO 22. 9. 1943 Ausweis wystawiony przez Stadtl. Medizinische Instyt. na nazwisko SEREDA Helena, zam. Hausnera 11 a. v

SKRADZIONO metrykę chrztu i metrykę ślubną; proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Jurkowski Józef i Anna, Chorążczyzny 25. v

DNIA 22. września pop. zgubiono w tramwaju nr 1 albo w sklepie Masłosojuzu naprzeciw Politechniki — dużą skórzaną brązową teczkę w dobrym stanie. — Proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem: Sapiehy nr 69, mieszk. 12. v

ZGUBIONO 21. b. m. na drodze Dworzec Główny — tramwaj 9 — Na Bajkach 24, portfel zawierający 2 fotografie, metrykę śmierci Dačkowa Michała, książeczkę wojskową Dačkowa Wasyla, 1 list, 1 kartkę i 490 zł. Uczciwy znalazca odda portfel z dokumentami bez pieniędzy — pod adresem K. Batsch, Na Bajkach nr 24, mieszk. ośm. v

ZGUBIONO portfel z dokumentami: legitymację szkoły zawodowej, Ausweis pracy, poświadczenie Baudienstu, kartę z poboru i leg. tramwajową. Proszę o zwrot dokumentów za sowitem wynagrodzeniem Feliks HNATÓW, Rynek 33. v

ZGUBIONO Ausweis nr 389 wyd. przez Staatliche Getreide und Industrie Werke na nazwisko Janina Petrus, Lwów, ul. Kopcowa ośm. — Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem v

SKRADZIONO dnia 20. 9. w tramwaju 10 gotówkę, paszport sowiecki, metrykę urodzenia na nazwisko — Michaliszyn Michalina — proszę o zwrot dokumentów. v

SKRADZIONO portfel na Głównym Dworcu z dokumentami na nazwisko GÓRNIAK JAN, kartę zwolnienia z Komisji lekarskiej, Ausweis z fotografią i wyciąg metrykalny dzieci. Łaskawy znalazca proszony zwrócić Zielona 5, m. 9, Górniak Michał

SKRADZIONO dokumenty dnia 22. września 1943: Ausweis nr 966, dowód osobisty polski, paszport sowiecki, wyciąg metr. ślubu na nazwisko WOLANIN Edward. v

UPRASZAM uczciwego znalazcę o zwrot zgubionej w nocy 23. września teczki z fotografiami i kasetami — 4½x6 filmami oraz czapkę (kaszkiet) za wynagrodzeniem, ul. Św. Zofii 54 a, mieszk. 4. v

SKRADZIONO legitymację nr 483/43 wydaną przez Medyczne Fachowe Kursy na nazwisko LUBOMIRA STARCZUK. v

SKRADZIONO Kennkartę, sow. paszport, Ausweis ogrodniczy, zaświadczenie Ukr. Komitetu i inne papiery na nazwisko Jerzy Marszałek, Zbolska Stare 175. Zwrot wynagrodzę.

ZGUBIONO Ausweis pracy nr 489, wydany przez Strassenbauamt w Stanisławowie na nazwisko Serafin Kazim. Stanisławów, ul. Brzegowa 4

SKRADZIONO w tramwaju nr 1 — dnia 26. 9. 1943 portfel z gotówką 150 zł. i dokumenty: prawo jazdy niemieckie kl. III. nr 1737 wydany przez Polizeiverwaltung Strassenverkehrsamt in Lemberg pieniądze proszę zatrzymać, dokumenty proszę zwrócić za wysokiem wynagrodzeniem na adres: Lwów, Żulińskiego nr 11 a. Kaczmaryk Józef. v

ZGUBIONO metrykę urodzenia Ausweis kolejowy wydany przez B. W. Lemberg Ost nr 542, polską legitymację kolejową i paszport sowiecki na nazwisko JERZY BIELIKOWSKI Znalazcę proszę bardzo o zwrot — Lwów. Lewandówka Na Ćwierciach nr 9. 110 zł. proszę sobie zatrzymać jako wynagrodzenie. v

DNIA 20. 9. 1943 r. zgubiono Ausweis nr 913 wydany przez M. K. E tramwajową kartę, zaświadczenie z Baudienstu, świadectwa lekarskie i inne pod nazwiskiem Kikera Teodor Lwów. Kościuszki 3. mieszk. 17 v

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Maria Łęczyńska, Plac Strzelecki 12a zwrot wynagrodzę. v

DNIA 7. 9. 1943 zgubiono książkę z Ubezpieczalni Społ. na nazwisko Piotr Koroluk, ul. Józafata 5, m. 12 Łaskawego znalazcę proszę o zwrot

SKRADZIONO dnia 22. 9. 1943 r. torebkę z dokumentami, pieniądzmi i Ausweis na nazwisko SEREDA Helena; proszę o zwrot dokumentów i Ausweisu ul. Pijarów 4 u portiera

SKRADZIONO w dniu 21. 9. paszport sowiecki, metrykę, Ausweis wydany przez Litzmannstädter Fabrik für Nähgarne oraz książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Szkurłatowicz Maria. Przestrzegam przed nadużyciem. Zwrot dokumentów wynagr

ZGUBIONO Personalausweis nr 865 wydany przez Forstaufsichtsamt in Lemberg na nazw. Sawin Serhij. v

ZGUBIONO dnia 25. 9. 1943 Ausweis na nazwisko Helena Reutt w pociągu Stryj - Drohobycz. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot Ausweisu: Lwów Rejtana 4. m. sześć.

ARBEITSBESTÄTIGUNG wystawiony przez Staatliche Medizinische Fachkurse Lemberg, zgubiony dnia 22. września 1943 na nazwisko Jaruga Ignacy, Lwów, Piekarska 65

ZGUBIONO dnia 23. 9. Ausweis na nazwisko Wincenty Radwański wydany przez firmę Bauunternehmung Inż. Ryżewskyj oraz inne zapiski i rachunki oraz 120 złotych: proszę o zwrot v

SKRADZIONO 23. 9. 1943. Ausweis wydany przez Heeresbauamt Lemberg Beschäftigungs - Ausweis — Garb Józef, Wąska 8 — Tischler V. H. B. Möbelfabrik nr 6. v

ZGUBIONO dnia 7. sierpnia 1943, Ausweis nr 4, wydany dnia 19. 9. przez Rumuński szpital 288, ul. Kleparowska 11 na nazwisko — Irena Białkowska, ul. Kulakowskiego 4. v

ZGUBIONO dziecięcy mieszczek — skandynawski granatowy. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem, Plac Dąbrowskiego cztery, I. p., mieszk. 8. v

DNIA 20. 9. br. zgubiono trzy metryki na nazwiska Anna Mykietiuk, Anna Solarska i Janina Solarska. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem: Kraszewskiego 19. m. 1

W NIEDZIELĘ 19. września w pociągu warszawskim który przyszedł z opóźnieniem, zostawiono jesionkę. Uczciwego znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodzeniem na ul. Jabłonowskich 42, m 1, Łasiewicka

ZGUBIONO w tramwaju nr 8 dnia 23. b. m. osobiste dokumenty na nazwisko Borkowski Franciszek. — Proszę P. T. znalazcy odesłać Borkowski u p. Wójcickich, ul. Krakowska 34 II. piętro. — Za trud „Bóg zapłać". v

SKRADZIONO dokumenty razem z gotówką i portfelem dnia 22. 9. 1943 w tramwaju 2 we Lwowie, jadąc na Dworzec: 1) Bescheinigung z gminy Żydaczów dla Tkaczyk E., ur. 1899; 2) Bescheinigung na radio nr 97 z dnia 20. III. 1942 von Deutsche Post Osten Stryj dla Dykij Teofil, Żydaczów. Szan. p. złodzieja proszę o zwrot tylko dokumentów pod adresem: Tkaczyk — Żydaczów über Stryj. v

ZAGUBIONO Kraftfahrzeugbrief — PKW - Ost - 110205. Ostrzega się przed nadużyciem. v

ZGUBIONO Kennkartę, legitymację kolejową, sowiecki paszport, kartę żywnościową na nazwisko Willmann Józef Lwów, Weststr. 52, m. 9. v

ROZMAITE

NIEM. TŁUMACZENIA Głęboka 18. PODANIA na maszynie. Wsz. pomoc. Volksdeutsche: Kurs niem. v

STARE OBRAZY odczyszcza, odnawia, rekonstruuje najnowszymi sposobami Jarosiewicz Janusz, — art. mal., Rutowskiego 18 Muzeum. 7707

DO KENNKART druki, legalizację dokumentów — załatwia biuro Dr Griega, Lwów Sykstuska 14. 7498

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisy na maszynie prawn., naukowe, techniczne prace wykonuje BIURO Dr GRIEGA Sykstuska 14 7497

FILATELIŚCI UWAGA! Tylko do 30 września przyjmujemy wpłaty na cennik 1944 znaczków polskich-Gubernatorstwa, 14 artystycznych fototablic Cena zł. 20.— Wysyłka w październiku. Nakład ściśle ograniczony. Polski Dom Filatelistyczny, — Warszawa, Marszałkowska 116

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10 1 p

NIEPOTRZEBNY PRZYJAZD! Zlecenia kupna lub sprzedaży przyjmuje nasz dział zleceń Firma Rzewuski i Rodys — Warszawa — Krakowskie Przedmieście 7. 4611

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8 do 19 6137

MASAŻE lecznicze wszelkie wykonuje po domach egzaminowany i długoletni masażysta Szebesty Władysław Lwów, pl. Św. Jura 9. 7926

KAŻDEMU WYSYŁAMY książkowy kalendarz rolniczy po otrzymaniu 3 zł. znaczkami pocztowymi. KSIĘGARNIA MICHAŁ KOWALSKI — LWÓW LEGIONÓW 19 4632

ADWOKAT Konsystorski B. Głowacki w Warszawie przeniósł kancelarię na ul Czerniakowską nr 200 m 33, telefon 8—69—70 i przyjmuje w sprawach rozwodowych. Zamiejscowym listownie. 8184

REPERACJA DYWANÓW, kilimów Listy Gaz. Lw. 8280

GUMY i Konkony na kółka do wózków dziecięcych zakładam. Kalecza 14, mieszk. 3. 8436

„ARGENTAN" okucia do uprzęży - białego metalu. Wyłączna sprzedaż. Skład przyb. szewskich i rym. I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6. telef. 613—22 4396

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio Chrzanowskiej 4. parter lewy, tel. 291—01

AKUSZERKA MARKOWSKA ulica Zyblikiewicza 1. 39. 6790

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

SPISZ spokojnie! odpuskwianie mieszkań, mebli „Gazochemia" Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) nr 21, — telefon 271—06. 4317

ZAMIENIĘ zimowy płaszcz kolor wina z futrzanym obramow., wielkość 44, na boty nr 39. Zgłoszenia: ul Odeon nr 1, mieszk. 18. 8469

KTÓRA z pań mogłaby ofiarować stare buciki nr 39 emerytce. Listy do Gaz. Lw. 9056:

POSAD POSZUKUJĄ

EMERYTOWANY urzędnik, żonaty, bezdzietny, zna gospodarstwo wiejskie, przyjmie pracę: pisarza dworskiego, magazyniera lub podobną — zna niemiecki — żona może objąć zarząd gospodarstwa i wychowanie dzieci. Zgłoszenia: Poste - restante Ruda Różaniecka przez Rawę Ruską Galicja okazicielowi leg. 3500/35.

MŁODA 23-letnia panienka, średnie wykształcenie, z dobrej rodziny, przyjmie pracę biurową ewent. zajmie się prowadzeniem gospodarstwa przy samotnej osobie. Oferty do Gaz. Lw. nr 8779

POSZUKUJĘ posługi 2. razy w tygodniu. Gaz Lw. 8696:

LOKALE

POKOJU umeblowanego niekrępującego możliwie z użyciem gazu i pościeli przy polskiej rodzinie poszukuje panna na stanowisku. Oferty do Gaz. Lw. 8499

HOTEL-PENSJONAT Warszawa. — Mokotowska 41 — jasne, czyste pokoje. Ceny umiarkowane. Winda.

WARSZAWA, Pensjonat ul. Moniuszki 7/3, w pokojach bieżąca woda.

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią z gazem. Dobrze wynagrodzę. Listy kierować: Kaspra Boczkowskiego 2, mieszkanie sześć. 8716

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana Polaka do wynajęcia. Zofii 12 mieszk. sześć. 8471

KĄTEM przy dobrej rodzinie poszukuje mieszkania nauczyciel za udzielenie lekcyj. Gaz. Lw. 8482

POKÓJ, Św. Piotra 15, mieszk. 12.

WEZMĘ pana lub studenta do wspólnego pokoju, utrzymanie. Rycerska 16, I. p., m. 6, obok Dworca Główn.

SŁONECZNE frontowe i środkowe mieszkanie na piętrze, pokój, kuchnia, nyża z gazem, śródmieście, zamienię za podobne ewent. pokój, — kuchnia bez gazu w okolicy Łyczakowskiej, Zielonej, Kochanowskiego, Kurkowej. Zgłoszenia ul. Pełtewna dwadzieścia trzy, drugie piętro, mieszkanie siedemnaście od godziny trzeciej do szóstej. v

ZAMIENIĘ pokój i kuchnię z gazem za 2 lub 3 pokoje z kuchnią i gazem. Sykstuska 40, m. 5. v

PRZYJMĘ panienkę na mieszkanie z utrzymaniem. Wyspiańskiego 14/1.

JEDNO lub dwupokojowe mieszkanie komfort lub półkomfort za wszelką cenę poszukuję. Gaz. Lw. 8591

POLAK, kawaler, poszukuje pokoju nieumeblowanego z użyciem gazu w śródmieściu, dobrze zapłacę. Listy do Gaz. Lw. nr 8648:

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnię komfortowe za 1 pokój, kuchnię z gazem. Listy Gaz. Lw. 8646:

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju z gazem, z osobnym wejściem wprost z klatki schodowej; dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 8595

2 POKOJE z kuchnią zamienię na 1 pokój z kuchnią, zupełnie odremontowane za małą dopłatą remontu, ul. Kleparowska 3, I. p., m. 3

PIĘKNY pokój frontowy natychmiast do wynajęcia; czynsz z góry pożądany Wronowskich 10. m. 14.

POLKA pracująca w niemieckiej firmie, szuka umeblowanego komfortowego pokoju (łazienka, gaz) od 1. października ewent. zaraz. Okolica i cena obojętne. Gaz. Lw 8880

KTÓRA z pań odstąpi pokój kulturalnemu samotnikowi w zamian opieka. Listy Gaz. Lw. 8712

PRZY polskiej rodzinie poszukuję pomieszczenia z użyciem ugazu. Listy do Gaz. Lw. 8709

POSZUKUJĘ niekrępującego pokoju z fortepianem. Gaz. Lw. 9238:

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z użyciem pościeli. Dobrze zapłacę. „Reklama" Sykstuska nr 21 — pod „Kawalerski" v

3 POKOJE z kuchnią, pełny komfort, z meblami i opałem do wynajęcia. „Reklama" Sykstuska 21 — pod „Mieszkanie" v

MAŁŻEŃSTWA

KTÓRA z pań do lat 30, przystojna intel. wykształcona, niebiedna ma ochotę rozjaśnić szarzyznę życia codziennego samotnemu dobrze sytuowanemu na prowincji. Cel matr. — Zgłoszenia nieanonimowe tylko z fotografią do Gaz. Lw. 4674

KTÓRA panna lub wdowa do lat 35 łagodna, pobożna litościwa, zajmie się gospodarką u bezdzietnego 42-letniego stolarza, porzuconego bez jego winy przez żonę (Gmina może poświadczyć). Bezdzietny ma dom z ogrodem. Zgłoszenia: Poste restante Otynia pod A. K. 4687

KTÓRA z PAŃ robotniczej sfery do lat 40, prawego charakteru, dobra gospodyni, może być separowana, z dzieckiem, napisze do mężczyzny — Ukraińca, średnich lat, przedsiębiorcy. Cel. matr. Stanisławów, poste rest. dowód osobisty 574.484 4722

PRZYSTOJNY kawaler, intel., wykształcony — pragnie poznać dobrą (średnie wykształcenie wymagane) do lat 30, może być biedna; pierwszeństwo mają Ukrainki. Proszę pisać Poste - restante Otynia — über Stanislau nr 10. 4758

KTÓRE z pięknych pań od lat 17-tu do 25-ciu zechciałyby nawiązać znajomość względnie korespondencję z dwoma przystojnymi i miłymi panami na doskonałych stanowiskach, przynoszących olbrzymie dochody co jednak nie daje im zadowolenia. — Cel matr. Poważne i nieanonimowe listy tylko ze zdjęciem — którego zwrot na żądanie ręczymy, proszę kierować na Poste - restante Stanislau pod „Stalbin". 4760

KTÓRA z wysokich pań dobrze zbudowanych od 25—40 lat ewentualnie biednych rozjaśni życie samotnemu solidnemu kelnerowi. Listy ze zdjęciem proszę kierować do Administr. Gaz. Lw. 8502 Cel matr.

FELCZER młody poślubi pannę łagodną posiadającą mieszkanie. Odpowiadam pełnoadresatkom. Listy do Gaz. Lwow. 8561

STARSZY przemysłowiec, wyższe wykształcenie, sytuowany — pozna intel. Polkę, blondynkę lub szatynkę do lat 35 o zgrabnej i jędrnej budowie. Może być biedna. Anonimy nie odpowiadam. Cel matr. Poważne zgłoszenia możliwie z fotografią do Gaz. Lw. 8472

JESTEM samotna, kulturalna, niezależna, fachowa siła handlowa — wartościowa, dobrego serca, lat 37, przystojna, Polka, chcę związać się matrymonialnie w celu współpracy ze starszym człowiekiem o zaletach identycznych. Odpowiadam na pełne adresy. Listy Gaz. Lw. 8698:

DWÓCH młodych przystojnych ze Stryja, pragnie poznać dwie młode brunetki w celu matr. Listy pełnoadresowe do Gaz. Lw. 8739:

DWIE młode, intel. na posadzie — jedna po trzydziestce a druga po dwudziestce poznają 2-ch kawalerów Polaków na posadzie, wiek od 28—35 w celu matr. Listy proszę kierować do Gaz. Lw 8628:

CHCĘ z kimś podzielić radość i smutek, uśmiech i łzy. Mam dużo chęci do wspólnego życia, lat 20 — ciemne włosy i oczy, jestem zgrabna Panowie intel. przystojni, napiszą: Drohobycz, Postfach nr 96 — dla „Grażyny". v

STARSZY przemysłowiec — pragnie poznać panią któraby pomogła zremontować dom parterowy o 9-ciu ubikacjach. Cel matr. Listy kierować: Struszyński, Reymonta dwa.

NAUKA

OSTATNI DZIEŃ WPISÓW na PAŹDZIERNIK na NAUKĘ NIEMIECKIEGO: GŁĘBOKA 18. Pora i warunki dostępne wszystkim. JEDYNY SZYBKI Kurs dla początkujących i zaawansowanych. POMOC SZKOLNA i biurowa. Pokątne „lekcje" języków — WZBRONIONE!! v

PO ukończeniu szkoły powszechnej można być przyjętym (ą) do SZKOŁY HANDLOWEJ i uczyć się wszystkich przedmiotów — drogą korespondencyjną. Szczegółowych informacji udzielają Korespondencyjne Kursy Nauk Handlowych w Lublinie ul Narutowicza 37, — skrytka pocztowa 109, po nadesłaniu zł. 3.— znaczkami pocztowymi. 4401

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY. Prof M Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM II piętro. 4292

ROZPOCZYNAM lekcje tańca. Dypl. nauczyciel Wieczysty Kopernika 16

UDZIELAM korepetycyj z zakresu gimnazjum (zwłaszcza: matematyka, fizyka, łacina). Znam niemiecki i francuski. Gaz. Lw. 8879:

✝ ś. p. **JOANNA z Modelskich RUDEŃSKA**, zasnęła w Panu dnia 27. września 1943 r. — Pogrzeb odbędzie się 30. września 1943 r., o godzinie 15-tej z Domu Pogrzebowego przy ul. Kochanowskiego.

Rodzina.

✝ W drugą smutną rocznicę śmierci ukochanego Katechety ś. p. księdza profesora **STANISŁAWA WILKONIA**, zostanie odprawiona MSZA ŚW. ŻAŁOBNA za spokój Jego duszy dnia 23. października 1943 godz. 12 w południe w kościele Archikatedralnym ob. łac. przed wielkim ołtarzem.

Byli uczniowie gimnazjum Kałuskiego.

✝ Za spokój duszy ś. p. **FELICJI z Morawskich THEODOROWICZOWEJ** odbędzie się w pierwszą smutną rocznicę śmierci 2. października 1943 r. o godzinie 9tej rano w Katedrze Ormiańskiej NABOŻEŃSTWO, na które zaprasza **Syn**

✝ W drugą rocznicę śmierci ś. p. Inż **STEFANA KONDRATOWSKIEGO** odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE dn. 2. października 1943 r., o godz 8-mej rano w kościółku Św Józefa przy ul. Dunin Borkowskich. **Żona.**

ROCZNY KORESPONDENCYJNY KURS Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1. listopada 1942 r. Informacje: Warszawa ul. Smolna 34 m. 4. 43[illegible]

WCZEŚNIEJSZE zgłoszenia na lekcje tańca przyjmuje dypl. nauczyciel WIECZYSTY, Kopernika 16. 7975

NIEMKA udziela lekcje niemieckiego. Kurkowa 28, m. 8. 84[illegible]

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu Nauka dla początkujących i zaawansowanych. — Informacje znaczek 3 zł. 42[illegible]

PRYWATNE

ADAŚ CZAKOWSKI jest proszony o podanie swego miejsca zamieszkania Zduśkowi na adres Wiktor S. Staatstheater — Krakau. 8188

CHCESZ się dobrze ożenić, wyjść za mąż, szczęście osiągnąć — nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, bliższe dane o sobie oraz swoje życzenia. Adresować: „Studio" Warszawa C I, skrzynka poczt. 8[illegible]

PAN Otokar Ledwina proszony jest o skomunikowanie się z Włodzimierzem Rużyczką, Lwów, Sobieskiego 8

PANI, która sprzedała mi włóczkę kol., bardzo proszę zgłosić się na ul. Sobieskiego 4, I p., mieszk 4[illegible] godz. 3—4 9064

PRZYJACIEL który odesłał papiery na nazwisko KS. JAN TULEJA — proszony jest o oddanie pamiątkowego portfelu — naturalnie za wynagrodzeniem.

W SPRAWIE skrzypiec napróżno czekałem w parku Jezuitów dnia 2[illegible] września od 6—7.30. Proszę przyjść 1. 10 o 19 lub podać termin spotkania do Gaz. Lw. nr 8662

DZIUNECZKU KL. przyjedź koniecznie Rohatyn — czekam Solecka Lila. Rohatyn Staromłyńska 14.

JASKU gdzie jesteś!!! Daj znać o sobie do Gaz. Lw. pod nr 8885 albo przyjdź do mnie do domu, czekam Cię. Wieśka Sander, Krasińskiego [illegible]

ZAGINIENI

UWAGA! Wołyniacy z Łucka i okolicy! Ktoby wiedział o losie rodziny ŁASKARZEWSKIEJ MROCZKOWSKIEJ RUDNICKIEJ, proszony jest za wynagrodzeniem donieść siostrom pod adresem: Pawlikowskiego 11 mieszkanie trzy. 8553

STANISŁAW STĘPNIOWSKI lat [illegible] buchalter majątku Rzepiniec, pow. Buczacz, został uprowadzony wieczorem dnia 22. 9 i wszelki ślad po nim zaginął. Ktoby cokolwiek o Nim wiedział, proszony jest o podanie wiadomości zrozpaczonej żonie i dziecku. Lwów, Poniatyńskiego [illegible]

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kronika 105-21. Działu ogłoszeń 200 06 [illegible] terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów ulica Sokoła [illegible]